

**PROTOKÓŁ NR XVII/12**  
**z XVII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA**  
**ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI**

(23.01.2012 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 10<sup>10</sup>** – radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – pragnę w imieniu Wysokiego Sejmiku przywitać naszego honorowego gościa, Jego Ekszelencję Arcybiskupa Wiktora Skworca – serdecznie witam ! Witam Senatora RP, byłego Marszałka, a także Przewodniczącego Sejmiku – Bogusława Śmigielskiego. Bardzo mi miło w imieniu Sejmiku powitać posłów: Ewę Kołodziej, Izabelę Kloc oraz Jerzego Ziętka, Grzegorza Matusiaka. Witam przedstawiciela Senatora Leszka Piechoty, witam także Pana Adama Dudka, przedstawiciela Komendy Wojewódzkiej Policji. Witam dyrektorów wydziałów oraz jednostek organizacyjnych, witam przybyłą na dzisiejszą sesję młodzież z Medycznej Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego Nr 1 w Katowicach. Witam także młodzież z Gimnazjum nr 20 w Zabrze. Miło mi powitać przedstawicieli publikatorów – prasy, radia, telewizji. W końcu, ale niemniej serdecznie i miło witam gospodarzy dzisiejszej sesji – Szanownie Panie i Panów Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Szanowni Państwo ! Na poprzedniej sesji mieliśmy spotkanie z Arcybiskupem Seniorem Damianem Zimoniem, na której to sesji serdecznie, tak jak potrafilismy, dziękowaliśmy za ponad dwudziestosześcioletnią posługę. Awizowaliśmy wówczas nieobecność, obecnego dzisiaj, Metropolity Katowickiego, który nie mógł w tamtej sesji uczestniczyć z uwagi na zaproszenie do Warszawy przez nuncjusza. Dziękuję dzisiaj, że zechciał Ekszelencja przekazać nam wówczas list. Awizowaliśmy, iż spotkanie z Ekszelencją Arcybiskupem, Metropolita Katowickim odbędzie się dzisiaj. Chcieliśmy na dzisiejszej sesji Sejmiku, w miejscu tak dostojnym jak Sala Sejmu Śląskiego, w której urzęduje władza publiczna, także Arcybiskupa przywitać. W tym celu udzielam głosu Marszałkowi Województwa Śląskiego, Adamowi Matusiewiczowi.

– **Marszałek Adam Matusiewicz** – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Ekszelencjo Arcybiskupie Wiktorze ! W imieniu Zarządu Województwa Śląskiego, Prezydium Sejmiku oraz wszystkich radnych gorąco witam Księdza Arcybiskupa na śląskiej ziemi. Z ogromną radością przyjęliśmy fakt mianowania Waszej Ekszelencji przez Ojca Świętego Benedykta XVI na zwierzchnika tutejszego kościoła. Serdecznie dziękuję za przyjęcie zaproszenia do odwiedzin siedziby władz samorządowych naszego regionu. To dla nas niezwykle zaszczyt, że możemy gościć Waszą Ekszelencję w

progach gmachu Sejmu Śląskiego. Wypełnianie misji duszpasterskiej, realizacja społecznej nauki kościoła oraz jednoczenie ponad podziałami będzie dla nas inspiracją w pracy na rzecz mieszkańców regionu i mobilizacją do podejmowania trudnych wyzwań. Mam nadzieję, że będzie Ksiądz częstym gościem uroczystości organizowanych przez samorząd województwa, a nasza współpraca będzie przebiegała w duchu wzajemnego szacunku i troski o dobro lokalnej społeczności. Z całego serca życzymy Księdzu Arcybiskupowi duchowej siły na czas posługiwania, zdrowia i wytrwałości w głoszeniu prawd ewangelicznych, a także życzliwości i wsparcia ze strony współpracowników i wiernych. Ksiądz Arcybiskup pozwoli, że ten pamiątkowy adres wręczę za chwilę ze skromnym upominkiem ...[...]

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...myślę, że tak uroczyste spotkanie spowodowało, że zapomniałem przywitać władzę wykonawczą – szybko się poprawiam – witam Zarząd Województwa Śląskiego ... jeśli moglibyśmy teraz zwrócić się do Ekscelencji Księza Arcybiskupa o zabranie głosu byłibyśmy wielce zobowiązani – uprzejmie zapraszam...

– **Ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworec, Metropolita Katowicki** – Szanowni Państwo, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Marszałku ! Chciałem serdecznie pozdrowić tych wszystkich, których tutaj imiennie i serdecznie witał Pan Przewodniczący. Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie do udziału w dzisiejszej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego. Raz miałem okazję gościć na sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego, wtedy kiedy poświęciliśmy razem z kardynałem Dziwiszem nową salę posiedzeń tegoż Sejmiku, nie tak piękną, nie tak osadzoną w historii regionu jak właśnie ten gmach i ta sala. Moi Drodzy ! Z racji także moich zainteresowań wspominam historię archidiecezji katowickiej, ale także województwa śląskiego. Te struktury powstawały jakby paralelnie. W roku 1922 powstała Administracja Apostolska Górnego Śląska, trzy lata później powstała diecezja katowicka z jej pierwszym biskupem Augustem Hlondem. Rosły obok siebie gmachy kurii, katedry, urzędu wojewódzkiego, tworzyła się nowa tożsamość śląska. Moi Drodzy ! Powinnością moją jest także podziękowanie za zaproszenie na sesję w dniu 19 grudnia, w której nie mogłem uczestniczyć, jak również podziękowanie za uhonorowanie przez wojewódzkie władze samorządowe mojego poprzednika na stolicy katowickich arcybiskupów, Arcybiskupa Damiana Zimonia. Bardzo serdecznie za to jego uhonorowanie dziękuję. Dziękuję także za obecność władz samorządowych województwa na moim ingresie do katedry i dziękuję za okazywaną życzliwość przy wielu już okazjach. Moi Drodzy ! Otwartość na współpracę z samorządem lokalnym była dla mnie pewnym priorytetem posługi biskupiej i wcześniej, kiedy powstała samorządna Rzeczpospolita. Od

początku pasterzowania w diecezji tarnowskiej, a więc od roku 1998 systematycznie spotykałem się z samorządem miast i gmin oraz reprezentantami Samorządu Województwa Małopolskiego oraz Podkarpackiego. Zgodne wystąpienie samorządów ziemi sądeckiej i władz kościelnych zaowocowały m.in. tak ważnym wydarzeniem jakim była wizyta Jana Pawła II w Starym Sączu 16 czerwca 1999 roku. Dokonała się przez to promocja regionu, który otrzymał bardzo ważne papieskie przesłanie – będzie nim z pewnością żył przez pokolenia – ważne wskazanie otrzymał również samorząd. Jan Paweł II, dziś błogosławiony, mówił wtedy na starosądeckich błoniach o błogosławionej Kindze następująco: *jako księżna umiała troszczyć się o sprawy Pana także na tym świecie, przy boku męża współuczestniczyła w rządzeniu wykazując stanowczość i odwagę, wielkoduszność i troskę o dobro kraju i poddanych. W czasie niepokoju wewnątrz państwa, walki o władzę w podzielonym na dzielnice królestwie, siejących spustoszenie najazdów tatarskich Kinga potrafiła sprostać wezwaniom chwili, gorliwe zabiegała o jedność piastowskiego dziedzictwa, a dla podniesienia kraju z ruiny nie wahała się oddać tego wszystkiego co otrzymała w posagu od swojego ojca. Z jej imieniem związane są żupy solne w podkrakowskiej Wieliczce i w Bochni. Nade wszystko jednak miała na względzie potrzeby swoich poddanych. Potwierdzają to jej dawne żywoty świadczące, że lud nazywał ją pocieszycielką, lekarką, żywicielką, świętą, matką. Zrezygnowawszy z naturalnego macierzyństwa stała się prawdziwą matką dla wielu.* Te przytoczone aspekty jej życia świetnie opisywały etos człowieka pojmującego i sprawującego władzę jako służbę społeczną, dlatego samorządowcy prosili by świętą Kingę ustanowić ich patronką, co też się stało 27 października 2006 roku – na mocy dekretu Stolicy Apostolskiej święta Kinga została ogłoszona patronką polskich samorządowców. Być może ten fakt uległ już po części zapomnieniu, dlatego wspominam o tym ważnym wydarzeniu. Jak pokazuje przykład świętej Kingi i tylu jej naśladowców w dziejach ojczyzny etos samorządowca tworzą: stanowczość i odwaga, wielkoduszność i troska o dobro wspólne, jako dobro każdego obywatela, służba, która nie waha się także ograniczania swojego mienia, dbanie o wzrost gospodarczy, ale i kulturalny, jak również o duchowy rozwój ludzi, budowanie mostów zgody i jedności, także w aspekcie przynależności do wspólnoty narodowej, pomaganie najsłabszym w przezwyciężaniu codziennych trudności, jak również tworzenie struktur ułatwiających niedostosowanym pokonywanie barier uniemożliwiających rozwój, zauważanie wykluczonych i spisanych na straty. To wszystko się nie kłóci i jej podobni troszczyli się o sprawy Pana Boga na tym świecie. A jakie Bóg ma sprawy na tym świecie? Myślę, że przede wszystkim to są sprawy człowieka, którego Bóg stworzył i zbawił pragnąc ofiarować mu pełnię jego życia. Jestem przekonany, że w tzw. społeczeństwie pluralistycznym można sprawować władzę nie oddzielając spraw wiary od praktyki życia, nie zawierając lub rezygnując z systemu

wartości, który bądźmy szczerzy ma głęboko humanistyczne, bo chrześcijańskie korzenie. Nikt tak nie mówi o człowieku jak teologia – to jest głęboka humanistyka – nikt tak człowieka nie wynosi jak właśnie teologia. Szanowni Państwo ! W swych pracach na różnych płaszczyznach życia społecznego, jak dowiaduję się z mediów i rozmów, mierzycie się z różnymi problemami, z kryzysem gospodarczym, z zadłużeniem, wzrostem indywidualnej i strukturalnej biedy coraz bardziej znaczącej części społeczeństwa, ze skutkami bezrobocia, pijaństwa, narkomanii, przemocy, dziś szczególnie z problemem szpitali i zapewnieniem właściwej opieki medycznej, a jednocześnie dzięki pozyskanym funduszom i własnym środkom postępują prace w dziedzinie poprawy infrastruktury, czy aktualnej dzisiaj bardzo rewitalizacji. Powstaje po latach Muzeum Śląskie. Moi Drodzy ! W działaniach tych nie należy zapominać o prymacie człowieka, zwłaszcza tego, który potrzebuje szczególnej opieki. Modna rewitalizacja otoczenia, środowiska powinna iść w parze z ożywioną działalnością dla dobra wspólnego, którego zasadniczym celem, jak uczy katolicka nauka społeczna, jest wszechstronny rozwój każdego człowieka. Nie zapominajmy o ożywianiu wzajemnej współpracy w dziedzinie troski o człowieka, o mieszkańca, o obywatela, któremu też trzeba przypominać zakres jego powinności i osobistej odpowiedzialności za samego siebie. Szanowni Państwo tworzący Sejmik Województwa Śląskiego ! W homilii na początku mojego posługiwania w katedrze w Katowicach, 26 listopada ubiegłego roku, powiedziałem: *Sobór Watykański II uczy, że podążanie do królestwa niebieskiego nie powinno zmniejszać, ale raczej zwiększać zaangażowanie wierzących w budowanie i doskonalenie budowli doczesnego świata*. Musimy mocno chodzić po ziemi w tych realiach jakie one są. Przypominamy sobie o tym w archikatedrze Chrystusa Króla na tej śląskiej ziemi, spracowanej, gdzie cnoty naturalne łączą się z harmonijną całością z bożą łaską, splatają się z sobą jak wieże kościołów, kopalń, a ostatnio i strzeliste budynki wieżowców i świątyń kultury, wspólnie opasujące pejzaż śląskiego nieba. Śląsk, choć być różnie rozgrywany i rozrywany, pozostał wierny sobie. Nie szczędził dla polskiej macierzy nie tylko swego *czarnego złota*, ale też i swojej krwi, nie skąpił potu i ofiarnej pracy, a nawet istnień ludzkich okaleczanych i zwęglanych na kopalnianych ołtarzach aż po dziś. Szanowni Państwo ! Raz jeszcze dziękuję Panu Przewodniczącemu za zaproszenie na to spotkanie, na obrady Sejmiku. Chciałem powiedzieć i zapewnić, że jako syn tej ziemi – bo urodzony niedaleko stąd w XI dzielnicy Rudy Śląskiej, w Bielszowicach – nie będę szczędził sił do pracy, służby i współdziałania na rzecz dobra wspólnego i będę współpracował jako pasterz i metropolita katowicki ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Będzie mi zawsze po drodze z tą demokratyczną strukturą jaką jest władza samorządowa. Bardzo cenię to co władza samorządowa już w Polsce zbudowała i dalej buduje z mozołem, nie bez trudności, o których Państwo dobrze wiecie, a ja nie muszę szczegółowo mówić. Razem z wami,

przede wszystkim w przestrzeni troski o dobro wspólne, a ono zawsze jest konkretne i jest definiowalne, chcę budować *dom województwa śląskiego*, tak znaczącego w skali kraju i na mapie regionów Europy. Pragnę Państwu życzyć na progu niedawno rozpoczętego roku prawdziwych sukcesów, czyli radości z dobrze wypełnionych obowiązków społecznej służby. Jesteście z racji społecznego mandatu i zaufania szczególnymi twórcami życia społecznego, także jego jakości i bardzo życzyłbym Państwu żeby właśnie ta jakość życia społecznego w ogóle w naszym kraju była doceniana i się podnosiła. I pozwólcie więc, że zadedykuję wam może znany już i bliski fragment wiersza Czesława Miłosza: *nie jesteś jednak tak bezwolny, a choćbyś był jak kamień polny, lawina biegnie od tego zmienia, po jakich toczy się kamieniach ... Łagodź jej dzikość, okrucieństwo, do tego też potrzebne męstwo*. Moi Drodzy ! Niech Bóg obdarza was pozytywną energią, czyli swoim błogosławieństwem, niech da wam potrzebne męstwo w podejmowaniu decyzji, szukaniu rozwiązań odważnych, racjonalnych, zmieniających bieg lawiny problemów społecznych. Życzenia i dar modlitwy przekazuję także waszym środowiskom, które w Sejmiku reprezentujecie. Niech Bóg, którego imię jest obecne w śląskim, a dzięki Janowi Pawłowi II., także polskim pozdrowieniu – *Szczęść Boże* – niech wam Bóg obecny w tym pozdrowieniu szczęści w trosce o dobro wspólne województwa śląskiego. Życzenia te wspieram modlitwą i duchową bliskością. *Szczęść Boże* Państwu i dziękuję za uwagę [oklaski].

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – w imieniu Wysokiego Sejmiku dziękuję Ekszelencji Arcybiskupowi za słowo pasterskie z jakim zwrócił się do nas. Będziemy o tym starali się pamiętać. Chcę także podziękować osobiście i w imieniu Marszałka Województwa Śląskiego, bo wspólnie zapraszaliśmy, za przyjęcie zaproszenia na dzisiejsze spotkanie. Naszym zdaniem to dobry publiczny sygnał, który czytam w ten sposób, że władza publiczna współpracuje z władzą duchową, bo przecież podmiotem naszych wspólnych działań są wierni, obywatele, mieszkańcy, wyborcy, a to stale ci sami ludzie, ten sam człowiek, tylko w różnych i jakże różnorodnych rolach społecznych występujący. Jeszcze raz w imieniu Wysokiego Sejmiku serdecznie dziękuję za obecność ... jeśli Państwo pozwolicie pragnę przywitać przybyłych w międzyczasie, naszego nie tak dawnego kolegę, Pana Posła Zbyszka Zaborowskiego, witam Pana Posła Waldemara Andzela, a także Pana Posła Chmielowskiego ... naszego kolegę Pana Posła Piotra Pyzika szczególnie ... Miło nam, że tak liczna reprezentacja Sejmu i Senatu RP jest obecna. Jeśli pozwolicie, to nie jest uszczypliwość, ale na drobną uwagę – myślę, że w znakomitym stopniu na tą frekwencję wpłynęło spotkanie z Arcybiskupem, a my pragnęlibyśmy naszych posłów i senatorów oglądać na tej sali i móc rozmawiać, nie tylko podczas takiego spotkania, ale częściej. Serdecznie o to proszę. Szanowni Państwo ! Dobiegło końca spotkanie z

Ekscelencją Arcybiskupem Wiktorem Skworcem, Metropolitą Katowickim. Pragnę na koniec wyrazić także przekonanie, które kierował do Arcybiskupa Marszałek, że to pierwsze spotkanie. Będziemy zapraszali na inne spotkania licząc, iż następne zaproszenia równie serdecznie będą przyjęte. Szanując czas naszego honorowego gościa, ale także innych gości pragnę zamknąć punkt drugi – ogłaszam przerwę – wznowię obrady za 20 minut, tzn. o godz. 10<sup>55</sup>.

[przerwa w obradach]

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę Państwa o zajęcie miejsc, sprawdzimy quorum i rozpoczynamy obrady... Wznawiam po przerwie obrady. Dla sprawnego prowadzenia obrad proponuję powołanie komisji skrutacyjnej. Poszczególne kluby desygnowały radnych: Agnieszkę Kostempską, Piotra Czarnynogę, Wiesława Marasa... Proszę komisję podjąć prac i sprawdzenie quorum.

– **radny Wiesław Maras** – na 47 radnych obecnych 45.

Radni nieobecni (według listy): Agnieszka Luty, Małgorzata Tkacz-Janik.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że obrady są prawomocne.

### **3. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Spotkanie władz samorządowych Województwa Śląskiego z Arcybiskupem Wiktorem Skworcem, Metropolitą Katowickim.
3. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XVI sesji Sejmiku.
5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (**druk IV/265**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (**druk IV/266**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom: Kuźnia Raciborska, Lipie, Lipowa, Łazy, Łękawica, Psary, Toszek, Milówka, Goczałkowice-Zdrój, Panki, Ujsoły, Ustroń, Wyry, Gilowice, Włodowice, Myszków, Miastom: Pszów, Radlin, Chorzów oraz Starostwu Powiatowemu

- w Bielsku-Białej w roku 2012 na budowę kompleksów sportowych w ramach Programu „Moje Boisko – Orlik 2012” (**druk IV/261**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w kwocie 700 000 zł (siedemset tysięcy złotych) Gminie Mysłowice na realizację projektu pod nazwą: *FIVB BEACH VOLLEYBALL SWATCH WORLD TOUR* w siatkówce plażowej w 2012 roku (**druk IV/262**).
  10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie sprzedaży nieruchomości położonej w Rybniku (**druk IV/258**).
  11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia z Polską Telefonią Cyfrową S.A. z siedzibą w Warszawie umowy dzierżawy części nieruchomości położonej w Chorzowie, na czas oznaczony 15 lat (**druk IV/257**).
  12. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala im. Stanisława Leszczyńskiego w Katowicach (**druk IV/263**).
  13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Uzdrowiska Goczałkowice-Zdrój Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Goczałkowicach-Zdroju (**druk IV/264**).
  14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (**druk IV/259**).
  15. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Psychiatrycznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Międzybrodziu Bialskim (**druk IV/260**).
  16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IV/16/20/2011 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 grudnia 2011 roku w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Województwo Śląskie (**druk IV/267**).
  17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (**druk IV/268**).
  18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów (**druk IV/269**).
  19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (**druk IV/270**).
  20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Edukacji, Nauki i Kultury (**druk IV/271**).
  21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (**druk IV/272**).
  22. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji ds. Gospodarki i Rynku (**druk IV/273**).
  23. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
  24. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – porządek sesji został Państwu Radnym wcześniej przekazany. Na konwencie, który odbył się o 8<sup>30</sup>

rano nie było żadnych propozycji, czy w chwili obecnej są propozycje zmian do porządku obrad ? ... Nie ma takich propozycji, w związku z tym procedujemy według porządku obrad przekazanego Państwu Radnym.

#### **4. Przyjęcie protokołu z XVI sesji Sejmiku:**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:**

Sprawozdanie przedstawił Marszałek Adam Matusiewicz [stanowi załącznik do protokołu. Sprawozdanie zostało uzupełnione informacją na temat sytuacji Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 im. Prof. Józefa Gasińskiego w Tychach. Treść poniżej].

– **Marszałek Adam Matusiewicz** –...pozwolicie Państwo, że postaram się zachować pewną chronologię, cofając się do zdarzeń, które miały miejsce jeszcze daleko przed rozpoczęciem się tej kadencji Sejmiku. Kilka lat temu, kiedy mieliśmy zmasowane protesty środowisk pracowniczych w służbie zdrowia, zarówno pielęgniarskich, jak i lekarskich, ówczesny dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Tychach bez konsultacji z ówczesnym Zarządem Województwa ugiął się przed żądaniami płacowymi co spowodowało, iż koszty płacowe funkcjonowania szpitala radykalnie wzrosły. Co więcej, nawet przy tym radykalnym wzroście część tych wywalczonych podwyżek i tak nie była możliwa do realizacji. Ona dotyczyła części postulatów płacowych, które wywalczyło środowisko pielęgniarskie. Szpital na trwałe utracił rentowność mierzoną kosztami do wielkości kontraktu z NFZ. W ciągu ostatniego roku – ja na początku ubiegłego roku byłem w Szpitalu Wojewódzkim w Tychach – ówczesny dyrektor, Pan Drybański, podejmował intensywne działania celem zmniejszenia kosztów działalności szpitala i to trzeba Panu Dyrektorowi oddać, że jego działania jeżeli chodzi o koszty pozapłacowe należy uznać za jak najbardziej zasadne i w tej dziedzinie bez wątpienia należą mu się słowa podziękowania za odniesiony sukces w kierunku restrukturyzacji kosztów



szpitala. Również w tym ostatnim roku dokonano, z różnych przyczyn, zmniejszenia zatrudnienia, głównie wśród personelu lekarskiego, ale również pielęgniarskiego, natomiast niestety narastał konflikt dyrekcji ze środowiskiem pielęgniarskim. Środowisko pielęgniarskie swoje roszczenia płacowe skierowało do komornika, co de facto spowodowało zablokowanie kont szpitala. Te najbardziej podstawowe cyfry dotyczące funkcjonowania Szpitala Wojewódzkiego w Tychach. Na dzień dzisiejszy kontrakt z NFZ, który trudno uznać – bo jak dokonywałem analizy tego – który można by określić jako zaniżony, czy jakiś *niesprawiedliwy*, bo tego rodzaju porównania dokonujemy do innych naszych szpitali wojewódzkich, on wynosi 4,8 mln zł miesięcznie – ja będę cały czas operował miesiącami, jeżeli Państwo pozwolicie, bo to będzie lepiej obrazowało sytuację. Koszty wynagrodzeń i pochodne, w tym również faktur wystawianych za działalność leczniczą – mimo tego spadku zatrudnienia, który następował w jednostce – to jest 4,5 mln zł. Do tego dochodzi co najmniej 1 mln zł kosztów pozapłacowych, czyli zakup leków, koszty sprzątnia, prania, itp. Niezależnie od tego ponad 50 mln zadłużenia, w tym kilkanaście milionów zadłużenia wobec środowiska pielęgniarskiego, które w ostatnim okresie czasu zmalało, ale teoretycznie, bo zmalało zobowiązanie wobec pielęgniarek, a narosły wobec środowiska lekarskiego, mianowicie po zajęciu kont przez komornika w miesiącu grudniu zostały wypłacone pensje w szpitalu, ale nie w pełnej wysokości, co spowodowało, że na jednym z oddziałów – na oddziale chirurgii – personel lekarski wykorzystując odpowiednie zapisy kodeksu pracy, zrezygnował w trybie natychmiastowym z pracy, co spowodowało zawieszenie [działalności] oddziału. Gorsza sytuacja jest w styczniu, ponieważ styczeń to jest miesiąc kończący trzyletni kontrakt z NFZ i w tym miesiącu komornik, tak jak ma prawo do zajęcia co miesiąc 25 % kontraktu z NFZ, tak w tym wyjątkowym miesiącu miał prawo do zajęcia 100 % kontraktu. To jest specyfika przepisu, nie będę wchodził w szczegóły. Ja byłem w Szpitalu Wojewódzkim w Tychach, rozmawiałem z załogą, z ordynatorami, z pielęgniarkami naczelnymi ...[koniec kasety 1 a]... to moim zdaniem powinniśmy zrobić jeżeli chodzi o Szpital Wojewódzki w Tychach. Szpital Wojewódzki w Tychach wobec tej sytuacji, która tam jest, moim zdaniem trwale utracił możliwości finansowania swojej działalności w obecnej formie. Moim zdaniem nie jest możliwe funkcjonowanie tego szpitala w obecnej formie, tym niemniej za chwilę będziecie Państwo mieli przed sobą uchwałę w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego, gdzie proponujemy przeznaczenie pożyczki dla Szpitala Wojewódzkiego w Tychach. Nie musicie mnie Państwo przekonywać co do tego, że z zasady nie powinniśmy udzielać pożyczek na bieżące funkcjonowanie szpitala, ponieważ szpital powinien tak prowadzić swoją gospodarkę finansową, aby radził sobie w ramach kontraktu z NFZ. Zdecydowana większość naszych szpitali spełnia to kryterium, tym niemniej w Tychach sytuacja jest absolutnie wyjątkowa. My nie możemy sobie

pozwolić na to, takie jest moje zdanie, aby Szpital Wojewódzki w Tychach przestał istnieć. Jeszcze kilka miesięcy, a może nawet krócej sytuacji takiej, gdzie lekarze i personel pozapieglniarski nie będą dostawali pensji, albo będą dostawali pensje w niższej wysokości, spowoduje, że te grupy zawodowe podobnie jak chirurdzy *zagłosują nogami*, odejdą ze szpitala i szpital po prostu przestanie istnieć. Moim zdaniem szpital ten powinien funkcjonować dlatego też powinniśmy zrobić ten wyjątek i zgodzić się na przeznaczenie tejże pożyczki. Pożyczka – to regulują stosowne przepisy – ze strony organu założycielskiego nie może być przeznaczana w jakiegokolwiek formie na płace i koszty wynagrodzeń. Tą pożyczką będziemy się starali odciążyć finanse szpitala w zakresie tych kosztów pozapłacowych, bo tylko na to pozwalają przepisy i mam nadzieję, że to spowoduje, iż uda się przetrwać najbliższe tygodnie, najbliższe miesiące. Dokonaliśmy również zmiany dyrektora szpitala. Naszym zdaniem, mimo zasług Pana Dyrektora, o których mówiłem przed chwilą, on też zupełnie niepotrzebnie skonfliktował środowiska pracujące w szpitalu, oprócz tego popełnił też pewne błędy przy kontraktowaniu usług na przyszły rok. Jako pełniący obowiązki jest w tej chwili była przewodnicząca rady społecznej. Te relacje z pracownikami się poprawiły, tym niemniej ktokolwiek by nie był dyrektorem tego szpitala, cyfry i brutalna rzeczywistość ekonomiczna mówi jedno, że dzięki tej pożyczce i takiemu chwilowemu wsparciu ze strony samorządu województwa uda się przetrzymać kilka tygodni, może kilka miesięcy, natomiast długookresowo utrzymanie Szpitala Wojewódzkiego w Tychach w jego obecnej formie nie jest możliwe. Dlatego też dziś proponujemy Państwu te działania krótkookresowe, związane z pożyczką. Na kolejnej sesji Sejmiku, w lutym, przedstawimy Państwu odpowiednie działania legislacyjne, nasze sejmikowe, które mam nadzieję w sposób bardzo szybki pozwolą nam na rozpoczęcie działalności leczniczej w Tychach – w tym dużym, bardzo zasłużonym szpitalu – od nowa, bo tylko to daje gwarancje długookresowego kontynuowania działalności leczniczej – w tej, upieram się – bardzo ważnej placówce medycznej na terenie naszego województwa.

– **radny Czesław Sobierajski** – zacznę może od tego szpitala, jako że ten punkt jest i tak, skoro Pan Marszałek uszczegółowił pewne sprawy, to ja się odniosę jeszcze w kilku zdaniach do tego co Pan powiedział i proszę darować, że zacytuję z pewnej gazety, ale muszę to zacytować, wykazać cierpliwość, że kilka zdań będzie w tej kwestii: *szpital uderza już dziobem o dno, co przyznaje Marszałek Adam Matusiewicz, co zresztą potwierdził ...* i teraz zaczynam od środka tego artykułu ... *Zgodnie z prawem jeśli komornik zajmuje konto szpitala, może pobrać z niego tylko 25 % procent transzy, którą placówka otrzymuje na leczenie. Wyjątkiem jest sytuacja kiedy kontrakt się kończy, wtedy komornik może wziąć całą kwotę. Tak właśnie stało się teraz. W grudniu wygasł trzyletni kontrakt szpitala, cała transza za ten miesiąc trafiła*

więc w ręce komornika – mówi Jacek Kopocz, rzecznik NFZ – a komornik miał nakaz na ponad 5 mln. Może nas uratować tylko szybka pożyczka – przyznaje Maria Szulc – o której Pan Marszałek mówił, o której będziemy procedować później – mógłby jej udzielić Marszałek – wiemy, że projekt taki jest. A jeszcze przed rokiem – i tu jest ten akcent szczególny, który chciałem przytoczyć – Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski zapewniał w rozmowie, i przedstawiał zresztą, Szpital Wojewódzki w Tychach nie może ani zbankrutować, ani zamknąć oddziałów. Nie dopuścimy żeby zatonął jak „Titanic”. Szpital na pewno uda się wyciągnąć z długów, dyrektor zgadza się z pracownikami. Jako żywo, to było rok temu. I kilka zdań dalej: stało się dokładnie odwrotnie, dług szpitala rośnie dlatego, że jego poprzedni dyrektor Andrzej Drybański przez 14 miesięcy urzędowania nie umiał się dogadać z pracownikami. Cytuję tu o dyrektorze, bo Pan Marszałek go wyniósł tutaj prawie na piedestał. Otóż dokładnie jest odwrotnie ... założmy, nie na piedestał, to o jedno niżej, ale jednak gloryfikacja w jakiś sposób była. Niemniej to właśnie ten dyrektor skonfliktował się właśnie z lekarzami, że najpierw poszli do sądu pracy i wygrali. Po konflikcie z ortopedami na 3 miesiące zamknął ich oddział. Pokłócił się później z chirurgami – ta sama sytuacja ... a więc dyrektor, który nie umie się dogadać z załogą, to jest pierwszy punkt właściwie menadżera – jak się nie umie dogadać z załogą, to znaczy nie ma szans funkcjonowania. I dlatego ja tutaj zacytowałem to żeby uczulić Zarząd Pana Marszałka, żeby reagować na bieżąco. Nie może być sytuacja taka, że trwamy miesiąc po miesiącu, widzimy co jest, czytamy w gazetach, każdy pyta co tam jest ? Horror jeden wielki, a dopiero koniec roku decyzja ostateczna, kiedy już nie ma na płace, kiedy komornik zabrał wszystko, dyrektor musi odejść i my potem ratujemy. No niestety, tak to jest ! I dlatego ja mówię na przyszłość, nie możemy sobie jeszcze pozwolić żeby mówić, że dyrektor pracował niemalże dobrze. Pracował katastrofalnie, zaprzeczenie jakiegokolwiek funkcji menadżerskiej dyrektora !...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę zadać pytanie...

– **radny Czesław Sobierajski** – ...dobrze ! Koniec ! Ten temat chciałem tylko jeszcze tylko jedno zdanie. Natomiast takie pytanie mam do nas wszystkich. *Dziennik Zachodni* odlicza dni kiedy Sejm – do posłów tutaj – uchwali ustawę metropolitalną – jak zwał, tak zwał. Co to znaczy ktoś odlicza ? A co my na ten temat ? Pisze tak: *jakie zdanie [...?] mają prezydenci ?* Nie mają zdania ! Ja zapytam więcej ! Jakie zdanie ma Sejmik ? Przecież to powinno stanąć na Sejmiku jako punkt zasadniczy. Co to będzie ? Eksterytorialny obszar, który będzie wydzielony z województwa ? A co my jako Sejmik ? Mamy z tego dochody, czy nie ? To są fundamentalne pytania ! Czy Sejmik będzie gospodarzem, czy też nie ? My to powinniśmy przekazać tu i uchwałę podjąć

zasadniczą co to znaczy. Jak się ma Sejmik, samorząd do tego co ma być, a to ma już podobno za ileś dni zafunkcjonować jako ustawa. Z całym szacunkiem, nie ma zgody Sejmiku jako gospodarza na takie procedowanie, że nas się pomija kompletnie jakby nas w ogóle nie było. Jesteśmy gospodarzem tu, byśmy mogli wypowiedzieć się, uchwałę podjąć taką czy inną, dopiero później brać następni i konsultować, i posłowie z całym szacunkiem, to co stąd wyjdzie, a nie z gazety, media mają dyktować warunki jak my mamy funkcjonować, albo co procedować ? Kolejna sprawa ... pytanie takie również jest ... marszałkowie Polski zachodniej dogadali, podjęli uchwały o modernizacji drogi wodnej Odry, no i czytam w ostatnich tych biuletynach i nie województwa śląskiego – są wszyscy oprócz naszego województwa. Czy mamy inną koncepcję ? Czy my się wyłamujemy z koncepcji Odry, czy też nie ? No bo jak cały zachód Polski, wszyscy oprócz nas, to śmiem twierdzić, że mamy inną koncepcję. Ja o innej koncepcji nie wiem, a Odra jest przecież w naszym województwie. Zapytanie do Marszałka, nie było tego w sprawozdaniu, ale ja to czytam, że tak jest, dlatego dopytuję o to.

- **radny Michał Wójcik** – Pan Marszałek wywołał temat przewodni dzisiejszej sesji, czyli Szpital Wojewódzki w Tychach. Takie zdanie sobie zanotowałem, które Pan Marszałek powiedział: *szpital utracił zdolność trwałego funkcjonowania*. Pytam się co się tam dzieje tak naprawdę ? Jako radni od 12 miesięcy po raz pierwszy dostajemy sygnał, że szpital może być zlikwidowany, pomimo wcześniejszych zapewnień, tak jak tu Pan Przewodniczący Sobierajski wcześniej cytował pewne wypowiedzi z prasy. Mówimy o mieście nie jakimś tam sobie, to 130 tys. mieszkańców, 26. miasto pod względem ludności w Polsce, i na naszych oczach szpital umiera. Ja mam pytanie do Pana Marszałka następujące: jaki jest program naprawczy ? Jest nowa Pani Dyrektor, z tego co wiem nie była nigdy związana ze służbą zdrowia i to nie jest skaza jakby na życiorysie osoby, która zajmuje tak ważne stanowisko, ale jest pytanie czy Panu Marszałkowi już przedstawiła program naprawczy ? Jaki jest pomysł na przyszłość, no bo dzisiaj będziemy głosowali nad pożyczką 4 mln zł, to znaczy o ile ten wyrok odroczymy ? O 6 miesięcy, o 8, 12, o 4 miesiące, albo wszystko zabierze komornik tak jak Pani Minister tutaj mówi. Co tam się dzieje z oddziałami ? Miasto, które ma 130 tys. mieszkańców ma problem z oddziałem chirurgii – działa jeszcze ten oddział, czy nie ? ... Oddziałem pediatrii ? Ja mam informację tylko medialną, a czy to jest prawdą, że dyrektor odchodzący zawiesił funkcjonowanie tego oddziału ? No to co się w tym szpitalu dzieje, gdzie się ci ludzie mają leczyć ? Gdzie się mają leczyć dzieci z Tychów. Jest pytanie Panie Marszałku, jeżeli jest tak zła sytuacja, czy ta sprawa stanęła na WKDS-ie, czy dyskutowali na ten temat partnerzy społeczni ? Nie może na naszych oczach szpital w tak wielkim mieście po prostu zostać zlikwidowany. To jest niedopuszczalne ! Podstawowa sprawa – program naprawczy – i jeszcze raz ponawiam moją

prośbę wielką do Pana Marszałka z Komisji Budżetu, która odbyła się w piątek. Potrzebujemy bardzo szczegółowej informacji z danymi finansowymi także i proszę o to jako radny.

- **radny Jan Kawulok** – ja z góry przepraszam, bo punkt jest zapytania natomiast myślałem, że będzie oddzielna informacja na temat szpitala w Tychach, a ponieważ jej nie ma zaczęę od wypowiedzi, a oczywiście na końcu będzie pytanie. Pan Marszałek tutaj bardzo słusznie wspomniał o historii tego szpitala. Ta historia zaczęła się jeszcze wcześniej, kiedy poprzedniego dyrektora odwołano, bo właśnie nie ustąpił przy podwyżkach. Tutaj był entuzjazm, przyszedł nowy dyrektor, strajk się skończył, były podwyżki przy pełnym przyzwoleniu władz. Tak, że dzisiaj spłaszczenie tego ... ja nie wiem jak się ta osoba nazywała, nie pamiętam ... dlatego uważam, że ważne byłoby przeanalizować ten przypadek, ile było błędów naszych, jako szeroko rozumianej władzy wojewódzkiej, a ile było błędów ze strony dyrekcji, związków zawodowych. Dzisiaj upraszczanie, że pielęgniarki złożyły wyroki do realizacji – no złożyły – każdy kto się sądzi w końcu składa wyrok do sądu [komornika?]. Na dzień dzisiejszy sprawa jest bardzo istotna, ale przy okazji tego szpitala, jeżeli my dobrze nie omówimy tego przypadku, to ten błąd się będzie powtarzał w Częstochowie, może w Bytomiu itd. Ja tylko przypomnę, że w poprzedniej kadencji z inicjatywy naszego klubu proponowaliśmy powołanie wąskiej, sześciuosobowej komisji ds. szpitali. Był to wtedy już największy problem województwa, no niestety ta komisja nie powstała, która miała być taką ponadpartyjną komisją, która by pewne problemy unormowała – niestety. Mówiąc o tym temacie nie można mówić o błędach zewnętrznych, czyli to co się dzisiaj dzieje w kraju, że nakłady na szpitale maleją, albo są na tym samym poziomie, a jednocześnie gwałtownie rosną wymagania, czyli szpital, który zatrudnia np. trzech lekarzy musi pięciu zatrudniać, czyli te uwarunkowania zewnętrzne, które w sposób pośredni wpływają na nasz budżet nie są przez nas artykułowane. Powinniśmy jednak jako Sejmik, bez znowu jakichś politycznych uprzedzeń, mówić. Wzrost wymagań – wzrost nakładów, inaczej jest to fikcja. I ostatnia sprawa – co dalej ? Oczywiście, ja rozumiem, jakbym nie miał wypłaty też bym robił wszystko żeby były te pieniądze, natomiast pytanie czy po kraksie pociągu można dać za maszynistę osobę, która nigdy pociągu nie prowadziła ? Czy to jest najlepsze rozwiązanie ? Czy jednak nie należało poprosić kogoś z dyrektorów szpitali marszałkowskich, doświadczonych, którzy się sprawdzili, żeby ten program naprawczy przygotować i wdrożyć ? Oczywiście, w całej konsekwencji oddelegować kogoś z Wydziału Zdrowia żeby próbował opanować jakoś tę sytuację. Jeszcze raz podtrzymuję propozycję naszego klubu – nadzwyczajne posiedzenie odnośnie sieci szpitali. Na Komisji Zdrowia prezentowaliśmy taki materiał, bardzo według mnie konkretnie przygotowany, jako jedno rozwiązanie dla Śląska. O dziwo, wtedy na komisji pozytywnie był oceniany

przez wszystkich uczestników. Proponuję żeby do tematu wrócić, jako nie Tychy, ale generalnie. No i oczywiście kończę pytaniem Panie Marszałku – bardzo apeluję o to żeby ten szpital został jednostką, że jednak w ciągu dwóch, trzech tygodni próbować stworzyć sensowny program dla tego szpitala, nawet program, który będzie oczekiwał od nas pewnego wsparcia organizacyjno-finansowego. Nie da się inaczej bronić placówki, ale żeby ten program miał jakieś poparcie. My na pewno jako radni opozycji jesteśmy całkowicie po waszej stronie żeby to uratować, żeby poprzeć ten szpital i myślę, że jednak nie można pewnych rzeczy z góry odrzucać, bo to zgłasza opozycja. To mnie najbardziej boli w tym wszystkim. Pytanie czy Pan wierzy, że ta sytuacja na dzień dzisiejszy, przy tym zarządzie – jeszcze raz mówię, że nie znam tej Pani, więc nie powinienem absolutnie mówić źle, bo to jest nieuczciwe – ale ja się boję, że jak osoba nie ma doświadczenia i dostaje tak trudne zadanie, czy może sobie poradzić ?

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – zanim udzielię głosu kolejnym radnym pragnę poinformować, żeby było wiadomo, że zwróciłem się do wszystkich klubów radnych z propozycją o to, by kluby przedstawiły propozycje tematyki na cały ten rok. Każdy klub wystąpił z problemem umieszczenia tematu zdrowia, różnie to formułując. Dzisiaj na posiedzeniu konwentu rano powzięliśmy wiadomość, że sprawa szpitala w Tychach będzie przedmiotem obrad sesji lutowej, wystąpi marszałek z konkretnymi propozycjami, zaś sprawa służby zdrowia, czy szpitali w ogóle w kolejnym miesiącu.
- **radny Wiesław Maras** – ja z jednym podstawowym pytaniem – czytając prasę i również stronę internetową Województwa doczytałem się, że z *Kolejami Śląskimi* zostało zawarte porozumienie, umowa dotycząca przewozu pasażerów, natomiast nic nie wiadomo i Pan Marszałek też nie wspomniał jaka sytuacja jest z *Przewozami Regionalnymi*, bo *Koleje Śląskie* to tylko część przewozów między Częstochową a Gliwicami, natomiast całe pozostałe przewozy są w *Przewozach Regionalnych*, w związku z tym na ten temat prosiłbym o informację.
- **radna Bożena Borys-Szopa** – nie mogę milczeć jak przy dyskusji na temat fatalnej sytuacji w szpitalu mówi się, a właściwie obciąża się całą winą roszczenia pracownicze. Myśmy na ostatniej Komisji Zdrowia ten temat poruszali. Gościem nie zaproszonym, ale przybyłym był przewodniczący związku zawodowego lekarzy, który mówił o tragicznej sytuacji w szpitalu. Ubolewam, że wtedy nie było innych związków zawodowych, ale wtedy daleka byłabym od oskarżania pracowników o to, że poszli do sądu i chcieli słusznie należne im wynagrodzenie. W Polsce pod szczególną ochroną znajduje się wynagrodzenie pracownicze i do tego każdy pracownik ma

prawo. A moje pytanie brzmi – Pan Marszałek powiedział nam, że był tam w styczniu w ubiegłym roku – i pierwsze pytanie co od stycznia ubiegłego roku Pan Marszałek i Zarząd Województwa w tym temacie zrobił wiedząc o dramatycznej sytuacji w tym szpitalu, bo ona nie powstała w ostatnich miesiącach. To jest myślę szalenie ważne. Oczywiście myśmy na komisji też wnioskowali, a właściwie proponowaliśmy żeby sprawa trafiła na WKDS. I drugie pytanie: jaką mamy pewność, że jeżeli zagłosujemy za przyznaniem kredytu, pożyczki dla szpitala ta kwota nie zostanie przejęta przez komornika ?

– **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – będzie nam Pan dzisiaj rekomendował uchwałę o przyznaniu pożyczki w kwocie 4 mln zł dla Tychów, jednocześnie informując nas o tym, że wygasł kontrakt trzyletni, zaniżony, na kwotę 4,8 mln miesięcznie. Pytanie moje brzmi: czym kierował się Zarząd rekomendując nam kwotę pożyczki 4 mln, mając równocześnie świadomość, że nie pokryje to transzy pieniężnej z kontraktu trzyletniego. Pytanie nr 2: powiedział Pan Marszałek, że po ewentualnym uchwaleniu przez nas tej pożyczki – mówię tutaj o uchwale, którą będziemy dzisiaj głosować – cytuję: *może ten szpital przeżyje kilka tygodni*. W związku z tym nie chcąc posądzać Pana, Panie Marszałku, o krótkowzroczność, bo przecież wiem, że nie to jest Pana intencją, proszę nam uprzejmie powiedzieć jaka jest wobec tego polityka na dziś, jutro i pojutrze co do tego szpitala, bo przeżycie przez kilka tygodni nie ratuje tego szpitala, nas stawia w sytuacji kiedy świadomie dajemy pieniądze, które nie naprawią sytuacji, czyli jakby się ktoś chciał uprzeć, to posądzić nas może o świadome marnotrawstwo – w związku z tym pytanie jaka jest polityka na jutro, pojutrze, bo ta sytuacja nie spadła na nas jak grom z jasnego nieba.

– **radny Jan Borzymowski** – ja jestem radnym Sejmiku, ale chciałem też wystąpić jako lekarz, ponieważ nie mogę się pogodzić z tym, że właściwie w większości za sytuację w tym [szpitalu] odpowiedzialnością został obarczony personel biały i jego pazerność i niepohamowanie w żądaniu roszczeń płacowych. To jest sól każdego szpitala – pielęgniarki i lekarze, Panie Marszałku. Muszę powiedzieć, że Dyrektor Drybański w moim odczuciu od początku wszystko robił żeby zniechęcić cały personel medyczny do pracy w tym szpitalu. Przecież my nie raz jako lekarze stawaliśmy w takiej sytuacji, gdzie była nam przedstawiana trudna sytuacja płacowa i każdy chyba w imię dobrej sprawy potrafił rezygnować z tymczasowych podwyżek zarobków, ale do tego potrzebna była rozmowa. Z rozmów z koleżankami, które dotarły także do mojego szpitala mogę powiedzieć, że nie było żadnej rozmowy. Przepraszam, muszę to powiedzieć publicznie – Dyrektor robił wszystko wręcz żeby zniechęcić lekarzy. Pan Marszałek mówił, że nagle odszedł oddział chirurgii – tak, jeżeli człowiek w randze docenta dostaje nagle

kontrakt, który jest zmniejszony do kontraktu starszego, czy asystenta zwykłego i wyraźnie widać z polityki dyrektora, że być może w następnym miesiącu zostanie pozbawiony pracy, no więc zachowuje się w naturalny sposób, podejmuje jakieś obronne kroki. Byliśmy karmieni informacjami na Komisji Zdrowia, Panie Marszałku, że Pan Dyrektor Marszałek(?) wykrył horrendalne nadużycia, że lekarze zarabiają horrendalne sumy, że jakieś skomplikowane, właściwie z pogranicza prawa były robione montaż finansowe. Nic z tego się nie potwierdza, a właściwie lekarze i pielęgniarki spowodowali, że ten szpital nie istnieje ? Panie Marszałku, sytuacja jest taka, ja byłem ostatnio na pobraniu w Rybniku – to jest rodzynek, to jest piękny szpital z nowoczesnym blokiem operacyjnym, który naprawdę mógłby pracować na gigantycznych obrotach. We wrześniu w tym roku skończył się kontrakt dla chirurgii – od września ten szpital na oddziale chirurgii nie pracuje planowo, tylko w ostrym trybie. Pan Marszałek mówi, że kontrakt dla szpitala to jest 4,8 mln miesięcznie – ja rozumiem, że to byłoby na 2 tygodnie – to ten szpital normalnie powinien mieć kontrakt w granicach 8 mln. Jeżeli my nie potrafimy wywrzeć [nacisku] żeby politycznie NFZ potrafił potraktować nasze szpitale – powtarzam to już któryś raz, już mi się niedobrze robi od tego – priorytetowo, to one będą umierały, a my będziemy konsekwentnie dopłacać do tej reformy, gdzie na razie z systemu wyciągają pieniądze tylko prywatni inwestorzy i kładą je do prywatnych kieszeni. Czas na jakieś radykalne ruchy ! Za chwilę będzie Bytom, inne szpitale, a ja po ostatnim pobycie w Rybniku o niczym innym nie myślę, tylko o tym, że taki szpital już ulega degradacji z powodu tego, że nie ma możliwości pracować. Jeżeli my lekarzom i pielęgniarkom nie damy możliwości do pracy, nie otworzymy im możliwości wykonywania zawodu, no to proszę się nie dziwić, że są takie konfiguracje, że lekarze przychodzą, poczytają gazety i potem idą zarabkować gdzie indziej, bo oni są tylko ludźmi, oni chcą – lekarze i pielęgniarki – też godnie pracować i godnie zarabiać, a nic bardziej nie ściąga pacjentów do szpitala – nie nazwa, nie budynek – tylko sami Panowie wiecie, marka, czyli profesjonalny personel. Proszę o pomoc !

- **radny Henryk Moskwa** – nie chciałem zabierać głosu w tej sprawie z prostej przyczyny, że Dyrektor Drybański, który był poprzednim dyrektorem, jak i poprzedni dyrektorzy, tak się złożyło, że są to moi koledzy od wielu lat i jest mi tutaj trochę niezręcznie, wychowałem się w tamtym środowisku, w Tychach i mieszkałem tam przeszło 40 lat, więc to środowisko doskonale znam. Oczywiście każde środowisko broni swojej grupy zawodowej. Kolega Radny Borzymowski też i ma rację, chociaż nie zawsze ta solidarność korporacyjna daje właściwe efekty. Moi Drodzy ! Dzisiaj się mówi, że Dyrektor Drybański to taki, owaki, wszystko jego wina – tylko sytuacja jest bardziej złożona niż my tutaj chcemy powiedzieć. On nie potrzebuje adwokata, a ja nie chcę być jego adwokatem, ale trzeba pamiętać jaki był dług



szpitala kiedy on obejmował tę funkcję. Oczywiście mógł powiedzieć: *nie podejmuję się tego zadania*, co pewnie dzisiaj gdyby wiedział to tak by zrobił. Ale trzeba jeszcze pamiętać o tym, że te nieszczęsne podwyżki, które dziś narosły były podejmowane w 2008 roku – wtedy nastąpiły podwyżki znaczne, właśnie pielęgniarek, które nie zostały nigdy zrealizowane – chcę to przypomnieć żeby nie było zbyt jednostronnej oceny, bo tu musi być szersza analiza. Natomiast, Panie Marszałku, mamy głosować nad pożyczką. Ja mam wątpliwości i chcę się podzielić taką sprawą, bo Pan Marszałek nie jest cudotwórcą i zdaje sobie sprawę, że dostaną te 4 mln i nie wiadomo jak to mówili przedmówcy jak to będzie z tym komornikiem. Oczywiście, nie na wszystko może komornik *położyć łapę*, ale mam wątpliwości, to pytam się czy nie lepiej dzisiaj podjąć taką decyzję, że te 4 mln przeznaczyć na restrukturyzację tego szpitala w sposób radykalny, jednoznaczny i zmienić formę w ciągu trzech miesięcy, zakończyć działalność tamtego szpitala i zacząć od nowa, tym bardziej, że nie jest tak do końca, że społeczeństwo tyskie zostałoby zupełnie pozbawione, bo jeśli chodzi o pediatrię, to jest znakomity szpital miejski i tam jest zabezpieczenie dla dzieci. Przyjmie również i dorosłych na inne [oddziały]. Może zastanówmy się w ten sposób, bo odkładamy tylko temat na 3 miesiące ? I wrócimy do punktu wyjścia.

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – zacznę może najpierw od tych tematów pozaszpitalnych. Jeżeli chodzi o kwestię Odry, nie zapominamy o tym, w zeszłym tygodniu miałem rozmowę na ten temat, chętnie się w kuluarach podzielę jej treścią, natomiast Pan Radny na pewno ma świadomość, że w przypadku naszego województwa nie wchodzi w grę bezpośrednio zaangażowanie finansowe samorządu województwa, bo u nas w kontekście Kanału Gliwickiego ta inwestycja jest warta miliony złotych, jeszcze mamy specyficzne położenie jeżeli chodzi o Kanał Gliwicki – nie zapominam ! Jeżeli chodzi o przewozy regionalne – tak, mamy podpisane umowy z *Kolejami Śląskimi*, z *Przewozami Regionalnymi* nie, ponieważ czekamy na szczegółowe wyliczenia odnośnie tego ile poszczególne trasy kosztują, bo ciąż musimy – to nie ulega wątpliwości. Jeszcze żeśmy tego nie doczekali, prowadzimy indywidualne, nasze, zlecone przez *Koleje Śląskie* badania przepustowości poszczególnych linii obecnie obsługiwanych przez *Przewozy Regionalne*, bo to też da nam pewną wiedzę. Jeżeli idzie o sprawy związane z metropolią, to tu ja nie mam absolutnie nic przeciwko temu żeby Sejmik się wypowiadał w tej kwestii, natomiast ja przyznaję, że nie jako Adam Matusiewicz, ale osoba pełniąca funkcję marszałka też jestem tu w roli specyficznej i delikatnej i prosiłbym Państwa o wyręczenie z tej roli, ponieważ przypomnę, że metropolia to nie ma być z zasady ciało, które będzie przejmowało kompetencje Sejmiku. Ono ma przejmować kompetencje obecnych miast. Na terenie mediów odbywa się już dyskusja i nawet co poniektórzy prezydenci ku mojemu zaskoczeniu forsują tezę, że nie trzeba tworzyć metropolii, że te

kompetencje od miast powinien przejąć marszałek. Zrozumcie Państwo, że jestem w sytuacji trochę niezręcznej, więc pozwólcie mi się nie wypowiadać. Kwestia Tychów – tu Pan Przewodniczący Sobierajski cytował artykuły prasowe i powiem Panu tak, że faktycznie jednej rzeczy żeśmy nie przewidzieli jako Zarząd Województwa i do tego się przyznaję, tzn. tego, że ktokolwiek z pracowników tego szpitala może się zachowywać na zasadzie podcinania gałęzi, na której siedzi. To przyznaję że nas zaskoczyło, mimo tego, iż ze środowiskiem pielęgniarskim w ciągu roku Pan Marszałek Kleszczewski spotykał się wielokrotnie, było rzeczą oczywistą, że w momencie złożenia tych wniosków do komornika spowoduje to zmniejszone wypłaty dla lekarzy, a tym samym odchodzenie lekarzy z pracy i zamykanie oddziałów, a w sensie długookresowym po prostu likwidacja w takiej czy innej formie *spzoz-u* i tworzenie w to miejsce podmiotu nowego. To zachowanie jest całkowicie nieracjonalne, bo przeczy nawet interesom osobistym. Tego żeśmy nie przewidzieli. Wydawało się nam, że pewne elementarne zasady logiki powinny kierować działaniami wszystkich nas, tym bardziej, że to nie jest jedyny szpital wojewódzki, który ma zadłużenie, tylko my mamy podpisane ugody z wierzycielami w różnych szpitalach, natomiast jeśli jest sytuacja taka – porównam to może do banku – jeżeli naraz wszyscy ludzie, którzy mają lokaty w banku zgłosiliby się żeby je wybrać, bank znalazłby się w podobnej sytuacji jak dzisiaj szpital. Ja nie lekceważę strony społecznej, spotkałem się z pielęgniarkami, zaproponowałem im w zamian za cofnięcie wniosków od komornika, rozłożenie ich należności na raty, panie pozostawiły jeszcze jeden warunek, ale udało się osiągnąć kompromis, bo zręby ja ustaliłem z paniami pielęgniarkami, szczegóły dopracowała już potem Pani Dyrektor i mam nadzieję, że w tym tygodniu będzie podpisane porozumienie, które spowoduje – o ile związki zawodowe mają wpływ na pielęgniarki, bo to też jest ciekawe pytanie, bo treść porozumienia jest już de facto ustalona, to te zajęcia komornicze powinny być zdjęte. Dwa słowa o kontrakcie z NFZ – ja sobie analizowałem to i kontrakt, który ma szpital w Tychach z NFZ, w porównaniu do innych naszych szpitali wojewódzkich na pewno nie można nazwać kontraktem zaniżonym. Co więcej, tam jeszcze był problem, że Szpital Wojewódzki w Tychach w 2011 roku był jednym z nielicznych, który nie wykonał całego kontraktu. Co do gloryfikacji Pana Dyrektora Drybańskiego – odwołaliśmy go, więc o gloryfikacji tutaj mowy nie ma. Szanowni Państwo ! Ci z Państwa, którzy trochę interesują się rynkiem medycznym wiedzą na pewno, że Pan Dyrektor Drybański jest człowiekiem o powiedziałbym specyficznych umiejętnościach i cechach charakteru, posyłanym na najcięższe odcinki zazwyczaj i ja nie widzę powodu żeby potępiać w czambuł Pana Drybańskiego, który – tu się z Panem Radnym Moskwą zgadzam – dostał odcinek absolutnie specjalny, *zabagniony*, z dużym zadłużeniem i z dużymi problemami niezawinionymi przez niego, co warto powiedzieć. Dostał zadanie, starał się wykonywać to zadanie czego dowodem

jest schodzenie z kosztów tych bieżących, jak i płacowych, natomiast niewątpliwie jego misja nie udała się z racji tego, choć zadanie miał ciężkie, bo nikt nie lubi kogoś kto zwalnia i obniża pensje, no ale w ramach tej misji – to nie ulega żadnej wątpliwości – stopień konfliktu na linii dyrekcja – załoga doszedł do tak niepokojącego poziomu, że prostu misja Pana Dyrektora musiała się skończyć. Poza tym Pan Dyrektor popełnił jeszcze błędy – tu odpowiadając na pytanie Pana Radnego Wójcika – przy kontraktowaniu usług z NFZ upierał się bodajże przy dwóch oddziałach co do tego, że ten kontrakt nie jest satysfakcjonujący i demonstracyjnie nie popisał, wbrew zaleceniom ze strony Zarządu Województwa żeby była jasność. Nam się udało wyratować te dwa oddziały, oddział pediatrii m.in., jesteśmy po pozytywnych rozmowach z NFZ w tym zakresie, tak, że tutaj jestem o to spokojny. Teraz dwa słowa jeszcze kwestii takiej zasadniczej – na co ta pożyczka i co dalej ? Wróć do tego co wspominałem. My możemy udzielać dotacji szpitalom na zakup sprzętu – możemy – możemy udzielać pożyczek, ale te pożyczki udzielane przez organ założycielski dla szpitala nie mogą służyć jako zapłata wynagrodzenia. Te pieniądze, które my im dajemy będą mogły służyć li tylko na zapłacenie kosztów pozapłacowych, natomiast finanse takiego podmiotu jest to jednak pewien system naczyń połączonych. W momencie kiedy będą mieli pieniądze na te koszty pozapłacowe zwalnia im się trochę pieniędzy na koszty płacowe, a dodatku jeżeli środowisko pielęgniarskie wykaże się tutaj odpowiedzialnością i również własnym interesem, to mam nadzieję, że to już wynegocjowane porozumienie ostatecznie podpiszemy w tym tygodniu. Natomiast w niczym to nie zmienia tego ... panie się zobowiązały co do tego, że przekonają – panie ze związków zawodowych – że przekonają pielęgniarki żeby one wycofały wnioski od komornika, żeby była jasność. Nawiasem mówiąc jeżeli się to wszystko ziści, a zostają już tylko techniczne sprawy, ja jednak mam pewną obawę czy związki zawodowe naprawdę mają wpływ na wszystkie pielęgniarki. To jest ciekawe pytanie i odpowiedź będziemy znali w najbliższych dniach. Natomiast w niczym to nie zmienia tego, że te pieniądze nie pozwolą *na przeżycie* szpitalowi w jakimś dłuższym okresie czasu, bo on na trwałe jest deficytowy, i owszem, teraz ta pożyczka w sensie dosłownym jest przeznaczana na te koszty szpitala pozapłacowe, natomiast w domyśle jest to, aby ustabilizować sytuację finansową, aby lekarze nie odchodzili. Jeżeli lekarze zaczną odchodzić, niestety szpital zlikwiduje się samoczynnie bez naszego udziału, natomiast w sensie długookresowym my musimy zacząć od nowa, musimy zacząć po prostu z nowym podmiotem, który zacznie swoją działalność już z nową strukturą kosztów, bo obecna nie da się już na trwałe zreformować. Nie przeczę, że jesteśmy w sytuacji bardzo ciężkiej formalnej, bo nie można już tworzyć samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, niestety ustawodawca nam tego zabrania. Nowe ustawodawstwo w zakresie przekształceń i tworzenia spółek zajmujących się szpitalami, jeszcze brak przepisów wykonawczych. Mamy pewne przemyślenia, mamy

pewien plan i przedstawimy go Państwu na sesji lutowej, musimy go jeszcze dopracować w szczegółach, natomiast zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że ten radykalny ruch, który ma długookresowo poprawić sytuację szpitala, jeżeli o ma być wykonany, to musi być wykonany jak najszybciej. My wiemy, że po prostu nie mamy czasu.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – sugeruję żebyśmy dalszy ciąg tej dyskusji, jaka wywiązała się w chwili obecnej poprzez zapytania do sprawozdania z działalności Zarządu i Marszałka poprzedniej kadencji, na sesji już za 3 tygodnie 13 lutego, kiedy, jak Pan Marszałek powiedział, zostanie wniesiona konkretna propozycja rozwiązania problemu szpitala w Tychach.
  
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – dwa słowa żeby dopowiedzieć jak wygląda cała ta sytuacja, jak to wyglądało przez ten ostatni rok – mniej więcej pracowaliśmy jak strażacy, gasiliśmy pożar, który był wzniesiony – po co ? Po to, żeby rzeczywiście za 2011 rok świadczenia były udzielane – nawet sonda *Radia Katowice*, która była robiona wśród pacjentów – mówili, że nie czują, że cokolwiek się dzieje, byli leczeni, zadowoleni z opieki. To m.in. dzięki staraniu i Państwa i naszym, czyli pożyczce, którą uzyskaliśmy w ubiegłym roku żeby mogli tę ciągłość świadczeń zachować i rzeczywiście ten szpital ma, i wiemy o tym, że ma potencjał na to żeby można było robić, ma takie oddziały, które spowodują, że w perspektywie ten szpital ma szansę. Taki program naprawczy został opracowany, bo było o to pytanie – ten program przewidywał, że szpital zacznie się bilansować, czyli płacić swoje należności bieżące w kwietniu 2012 roku. Oczywiście, szpital może naprawdę znieść dużo, ale nie jest w stanie znieść wszystkiego. My pamiętamy szpital *na Parkitce*, 2008 rok, koszty płac 90 %, obecnie 65 – zrobiliśmy to. Podobnie *św. Barbara*, inne szpitale, ale w momencie kiedy własny personel idzie i daje do komornika żeby zajął konta – wszystkie konta, konto NFZ, szpitala i konto gospodarcze szpitala zostało wskazane we wniosku – w tym momencie żaden szpital tego nie wytrzyma i nie można mówić, że szpital marszałkowski, Marszałek da. Ani wtedy, ani teraz, ani w przyszłości nie mamy prawa dać na płace, stąd ta pożyczka będzie ukierunkowana tylko ...[koniec kasety 1 b]... po to aby można było prowadzić badania naczyniowe, czyli staraliśmy się wspierać te oddziały, które są lokomotywami tego szpitala. Oprócz tego dotacja i przeprowadzona termomodernizacja. Przez ten rok również dogadanie się z wszystkimi wierzycielami, z firmami farmaceutycznymi, firma zewnętrzna z żywieniem – bardzo znaczne obniżenie kosztów, także wykonano bardzo dużą pracę po stronie kosztowej, natomiast nikt z nas nie przewidział – tym bardziej, że ja się spotykałem z paniami pielęgniarkami kilkakrotnie wiedząc, że tutaj jest to zagrożenie. Wyroków sądu nie kwestionujemy. To jest taka *ustawa 203* razy dwa – z tą ustawą żaden szpital

samodzielnie sobie nie poradził. Jaki był wyrok sądu ? Wyrok mówił: oczywiście, nie kwestionujemy tej należności, ale natychmiastowa wykonalność to jest 10 % tego i te 10 % pomimo trudnej sytuacji w ubiegłym roku Dyrektor Drybański płacił. To była natychmiastowa wykonalność i to było realizowane przez dyrektora – 10 % ! Resztę do porozumienia z dyrektorem, tak, że tej sytuacji nie przewidzieliśmy i tutaj nam trudno sobie również teraz wyobrazić inny scenariusz, kiedy w listopadzie panie zgłosiły natychmiastową wykonalność, ale wszystkich swoich należności. Tutaj chęć odzyskania przez komornika całej kwoty po prostu przeważała nad – nie wiem – pojęciem etyki, zdrowego rozsądku ?

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – zakończyliśmy część zapytań. Jak usłyszeliśmy będziemy kontynuować dyskusję na temat szpitala w Tychach na sesji 13 lutego.

– **Posel Izabela Kloc** – właściwie nas dzisiaj zachęcił Pan Przewodniczący żeby do tego dzielić się z Państwem, czy sygnalizować problemy, które nas czekają. Chciałam się z Państwem podzielić z racji funkcji wiceprzewodniczącej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej trzema sprawami, które właśnie dotyczą samorządu. Po pierwsze, słynna *reguła Rostowskiego*, w tej chwili rząd przygotowuje nowelizację ustawy o finansach publicznych, która bardzo mocno dotknie samorządy. W tej chwili samorządy razem z komisją właśnie sejmową prowadzą taką dyskusję z rządem, by rzeczywiście rząd zrealizował to co Pan Premier obiecywał jeszcze przed wyborami w czerwcu. Obiecywał mniej restrykcyjne zapisy. Dzisiaj to co zaproponowano – zwracam się szczególnie do Samorządu Województwa Śląskiego – to co zaproponowano najbardziej dotknie Województwo Śląskie. Na ostatniej komisji mieliśmy przedstawioną prezentację Regionalnej Izby Obrachunkowej, która już po prostu policzyła ile będą musiały ciąć samorządy. Najwięcej Województwo Śląskie i miasta śląskie. Ja bardzo apeluję do Państwa żebyście się temu przyjrzel i ewentualnie podjęli również tutaj jakieś stanowisko w stosunku do tego projektu ustawy, która na razie jest jeszcze na takim etapie, że rzeczywiście można się domagać mniej restrykcyjnych działań. Druga sprawa, to jest kwestia związana z polityką spójności po 2014 roku. Tu też mamy wielkie niebezpieczeństwo właśnie dla samorządów, dla inwestycji samorządowych. Tam jest zapisane takie działanie, na efektywność można powiedzieć, ale związane z *makrowarunkowością* ekonomiczną. Będzie polegało to na tym, że kraj członkowski dostanie pieniądze jeżeli wypełni warunki 3 % deficytu i 60 % zadłużenia, czyli inaczej mówiąc politykę spójności próbuje się w tych nowych rozporządzeniach, które Komisja Europejska przedstawiła, które w tej chwili są dyskutowane i w Parlamencie Europejskim, i rządy nad tym dyskutują, ta polityka spójności będzie uzależniona od tego w jakiej kondycji

będzie państwo. My oczywiście nie możemy się na to zgodzić, rząd przyjął stanowisko, w którym się również na to nie zgadza, rozmawialiśmy ostatnio na komisji ds. Unii Europejskiej o tym, ale ja również chciałam prosić Państwa żebyśmy wszyscy wspierali, jak by nie było, w tych negocjacjach nasze państwo. Są samorzady, które w tej sprawie podjęły określone uchwały, to zawsze wzmacnia negocjacje w ramach Unii Europejskiej, dlatego też apeluję aby się sprawie przyjrzeć. Województwo Śląskie sporo korzysta z polityki spójnościowej więc powinno być zainteresowane aby takiego warunku nie było, a polegać to będzie na tym, że w momencie niespełnienia tych kryteriów będziecie mieli rozgrzebany projekt, Komisja Europejska po prostu nie da pieniędzy i projekty legną w gruzach. Co do tej sprawy miałam takie zapytanie do Pana Marszałka, bo rok temu też występowałam tutaj w sprawie wykorzystania środków unijnych przez Województwo Śląskie i tak chciałam Pana Marszałka zapytać, bo wtedy mówił, że to ostatnie prawie miejsce województwa to jeszcze nie jest jakby ta kadencja samorządu. Minął rok i co się okazuje ? Dalej jesteśmy na szarym końcu, więc tu też apeluję do Państwa Radnych żeby przypilnować tej sprawy. I już ostatnia rzecz, ustawa metropolitalna, też czekamy w Komisji Samorządu na projekt tej ustawy, który jak wiemy przed wyborami był też mocno nagłaśniamy i z tego co wiem przekazany do konsultacji miastom, ale tu się zgamam z Panem Radnym Sobierajskim, ja również dopominałam się od posłów PO żeby uzyskać chociażby tekst tego projektu, niestety my jako posłowie śląscy, wszyscy posłowie śląscy, to musimy powiedzieć, że tego projektu po prostu nie znamy, a wartałoby się również tutaj na poziomie województwa spotkać i o tym porozmawiać, no bo trafi on prędzej czy później do Sejmu i *wartałoby* go znać i przedyskutować.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...dziękuję za wypowiedź, skorzystam z okazji żeby o coś poprosić, a Szanownych Państwa poinformować. W ubiegłym tygodniu miało miejsce wspólne wystąpienie Marszałka Województwa, Wojewody Śląskiego i Dyrektora IPN z naszego województwa do dr. Kunerta w sprawie związanej z uchwałą Sejmiku, który ustanowił rok 2012 *Rokiem Konstantego Wolnego*. Pismo dotyczyło rozważenia problemu ekshumacji zwłok. Jak wiemy Marszałek Wolny został pochowany na cmentarzu we Lwowie. Państwa Posłów uprzejmie proszę o popieranie tej inicjatywy, natomiast samo wystąpienie prześlemy Państwu Posłom żebyście Państwo dokładnie szczegóły tego wystąpienia znali.

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (druk IV/265):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie do tego projektu ? ... Nie ma zgłoszeń ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy indywidualnie ktoś chciałby zabrać głos ? ...

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	1

#### **7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/266):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Zgłoszeń nie ma. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów...
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – indywidualne wystąpienia ? ... Dziękuję, nie ma zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom: Kuźnia Raciborska, Lipie, Lipowa, Łazy, Łękawica, Psary, Toszek, Miłówka, Goczałkowice-Zdrój, Panki, Ujszoły, Ustroń, Wyry, Gilowice, Włodowice, Myszków, Miastom: Pszów, Radlin, Chorzów oraz Starostwu Powiatowemu w Bielsku-Białej w roku 2012 na**

**budowę kompleksów sportowych w ramach Programu „Moje Boisko – Orlik 2012” (druk IV/261):**

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest konieczne ? ... Zarząd zgłasza autopoprawkę.
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – pragnę zgłosić autopoprawkę do tej uchwały. Będzie dotyczyła dwóch punktów, pierwszy jest konsekwencją drugiego. Pierwszy to jest: *udziela się pomocy finansowej w łącznej wysokości 5 661 000 zł* – to jest dofinansowanie dla 17 Orlików, które po raz pierwszy przystępują do tego programu w województwie śląskim i 17 beneficjentów to gminy: Kuźnia Raciborska, Lipie, Lipowa, Łazy, Łękawica, Psary, Toszek, Milówka, Goczałkowice-Zdrój, Panki, Ujszoły, Ustroń, Wyry, Gilowice, Włodowice, Miasto Pszów i Miasto Radlin.
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o stanowisko Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji.
- **radna Ewa Lewandowska** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy indywidualne wystąpienia ? ... Dziękuję, nie ma zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

**9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w kwocie 700 000 zł (siedemset tysięcy złotych) Gminie Mysłówice na realizację projektu pod nazwą: *FIVB BEACH VOLLEYBALL SWATCH WORLD TOUR* w siatkówce plażowej w 2012 roku (druk IV/262):**



- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... uprzejmie proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – oraz stanowiska Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji.
- **radna Ewa Lewandowska** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś indywidualnie chciałby wystąpić ?
- **radny Czesław Sobierajski** – ja chciałem zapytać tak, jako że myśmy rzeczywiście udzielali pomocy, no ale do pory w wysokości 35 tys. to tak było, natomiast na promocję województwa mamy w tym roku, proszę mnie poprawić jeśli się mylę, 600 tys., a dofinansowujemy w ramach promocji tak naprawdę chyba za 700 tys., no i teraz moje pytanie, skoro jest to taka dobra promocja, to czy są tam jacyś sponsorzy inni oprócz gminy i nas. Skoro to jest puchar świata, a jest to puchar świata piłki plażowej, akurat u nas to się dzieje, czy to jest ranga taka, że my tę promocję odczuwamy jako samorząd, bo ta kwota jest niesamowita, nawet wyczerpujemy cały zapas i jeszcze ponad to, co mamy na cały rok. Ja nie mówię, że nie, tylko skala tej kwoty niestety poraża...
- **radny Michał Wójcik** – przepraszam, że występuję, ale natchnął mnie jakby pan doktor(?) wcześniej – ja nie jestem lekarzem, ale jestem byłym siatkarzem i tutaj nie ma żadnej złośliwości w zapytaniu do Pana Marszałka, ale chcielibyśmy poznać informacje kto jest organizatorem, jaki jest preliminarz w ogóle tego turnieju, bo kocham siatkówkę, ale 700 tys. w kontekście tej dyskusji, którą prowadziliśmy kilkadziesiąt minut temu na temat sytuacji w jednym ze szpitali, każe nam rozważać czy akurat to jest dobra decyzja – 700 tys. na turniej. Bardzo bym prosił żeby Pan Marszałek zechciał nam przedstawić preliminarz, kto tam jeszcze dołoży pieniądze i kto jest organizatorem.
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – organizatorem tego międzynarodowego turnieju z cyklu, który stanowi element eliminacji do igrzysk olimpijskich od lat było Miasto Mysłowice i chcielibyśmy aby w tym roku ponownie było jego głównym organizatorem, przy wsparciu Samorządu Województwa Śląskiego kwotą 700 tys. zł, co mamy zabezpieczone w budżecie, co stanowi około 60 %, bo całość to około 1,25 mln zł. To było przedstawiane na komisji

– tak jak było przedstawiane na komisji ja chciałem także uczulić Państwa na jedną rzecz – tutaj był jeden z głosów Państwa Radnych, kiedy była mowa o szczegółach tej imprezy, kiedy padła propozycja czy nie bylibyśmy współorganizatorem tej imprezy, ja będę się jednak upierał przy pomocy finansowej dla innej jednostki samorządu terytorialnego z uwagi na jednorazowy charakter jaki chciałbym, aby miała dotacja dla tej imprezy, z uwagi na to żeby tą imprezę najwyczejniej w świecie po prostu zachować w terminarzu, bo to jest niewątpliwie ważna impreza dla naszego województwa. Odstąpienie od niej akurat naszych koleżanki i kolegów samorządowców z Mysłowic kosztowałoby 500 tys. zł kary, natomiast podkreślam, w moim mniemaniu powinno to być wsparcie jednorazowe z uwagi z absolutnie specyficzną sytuację budżetu miasta Mysłowice.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	8
wstrzym.	6

#### **10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie sprzedaży nieruchomości położonej w Rybniku (druk IV/258):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – oraz stanowiska Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego.
- **radny Czesław Sobierajski** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy są indywidualne wystąpienia w tej kwestii ? ... Nie ma !

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0

wstrzym. 0

**11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia z Polską Telefonią Cyfrową S.A. z siedzibą w Warszawie umowy dzierżawy części nieruchomości położonej w Chorzowie, na czas oznaczony 15 lat (druk IV/257):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – ...Komisja Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego ?
- **radny Czesław Sobierajski** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – indywidualne wystąpienia ?
- **radny Marian Gajda** – chciałbym powtórzyć mój sprzeciw, to co mówiłem na komisji. Ja nie mam uwag odnośnie budowy, mam odnośnie wysokości zapłaty. To jest dzierżawa 200 m za 400 zł miesięcznie. Proszę sobie to przeliczyć, to są grosze. Telefonia komórkowa jak wiemy wszędzie chodzi i wszędzie chce się wcisnąć żeby wziąć i tylko teren dostać. My za takie pieniądze dzierżawimy, oczywiście bez przetargu, ja nie chciałbym żeby mi ktoś zarzucił, że głosowałem za czymś takim gdzie inni robią pieniądze, a my dzierżawę dajemy bez przetargu za taką wartość.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	5
wstrzym.	11

**12. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala im. Stanisława Leszczyńskiego w Katowicach (druk IV/263):**

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	1

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Uzdrowiska Goczałkowice-Zdrój Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Goczałkowicach-Zdroju (druk IV/264):**

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest konieczne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby indywidualnie wypowiedzieć się w tej kwestii ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

### **14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (druk IV/259):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy wprowadzenie jest potrzebne ? ... Nie ma zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – indywidualne wystąpienia ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – do protokołu adnotacja moja, nie zawsze podaję tytuł uchwały, Państwo Radni mają przed sobą, a także na ekranie.

### **15. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Psychiatrycznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Międzybrodzu Bialskim (druk IV/260):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest konieczne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń. Stanowisko Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – [z miejsca, opinia pozytywna].
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – indywidualne wystąpienia ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	6

**16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IV/16/20/2011 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 grudnia 2011 roku w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Województwo Śląskie (druk IV/267):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest konieczne wprowadzenie ? ... Nie ma zgłoszeń. Czy ktoś chciałby indywidualnie zabrać głos. Ja tylko informuję, tam są korekty drobne, głównie literówki.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

**17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (druk IV/268):**

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – kolejne uchwały dotyczą korekt w składach komisji Sejmiku. Czy są zapytania w tej sprawie ?
- **radny Piotr Kurpios** – mam prośbę – proszę o to, aby mnie dokooptować do składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, ponieważ nie jestem już jej członkiem, a chciałbym być.
- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – czy są inne propozycje poprawek ? ... Nie ma ... Czy są indywidualne jeszcze wystąpienia w sprawie zmian w składach komisji ? ... Nie ma takich zgłoszeń !

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

**18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów (druk IV/269):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

**19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (druk IV/270):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

**20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Edukacji, Nauki i Kultury (druk IV/271):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

**21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (druk IV/272):**

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

## 22. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji ds. Gospodarki i Rynku (druk IV/273):

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

## 23. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Czesław Sobierajski** – gościliśmy dzisiaj w naszym Sejmiku wspaniałego gościa, naszego Arcybiskupa Wiktora Skworca. Otóż, chciałem się z Państwem podzielić smutną informacją odnośnie Księdza Arcybiskupa. O co chodzi ? Kiedy Arcybiskup Skworc – a chyba stosowny moment, bo przed chwilą żeśmy gościli – na łamach *Gościa Niedzielnego*, pisma swojego można powiedzieć, w wywiadzie na pytanie: *czy Arcybiskup czuje się Ślązakiem*, odpowiada tak: *jestem Ślązakiem, pochodzę z tej ziemi, tu się wychowałem, ale nie traktuję śląskości jako transparentu. Widzę w niej pewien etos związany z pracowitością, przestrzeganiem prawa, porządkiem, poczuciem obowiązku. Tym staram się żyć. Chciałbym jednocześnie podkreślić, że przede wszystkim jestem Polakiem urodzonym na Śląsku. Kiedy w 1922 roku był na Śląsku plebiscyt, moja rodzina optowała za Polską, a po ustaleniu granic przeprowadziła się z niemieckiego Zabrzea na polską stronę, do Rudy Śląskiej. W domu rozmawialiśmy zawsze po polsku, niemieckiego nauczyłem się później. I pytanie ostatnie dziennikarza: a czy w domu mówiło się gwarą ? Mówiło się po śląsku i godało po polsku – tak odpowiada Arcybiskup. A co widzimy Szanowni Państwo ? ... O ten smutek chodzi. Jest oczywiście kolejna gazeta: *Śląski Cajtung* – niestety, gdzie w numerze grudniowym: *nowy metropolita to tyż hanys*. Dobrze ! Nie wypiera się tego Ksiądz Arcybiskup. Ale co widzimy w następnym numerze, kiedy przeczytano deklarację Arcybiskupa ? Wtedy widzimy kolejny numer tegoż pisma: *Arcybiskup Ślązak, ale nie Ślonzok*. I zacytuję kilka zdań z tego, niestety, smutnego pisma: *Śląski Ekscelecja z Małopolski*. Pytanie o RAŚ Arcybiskup Skworc [...] *Z perspektywy czasu i Małopolski, z której przybyłem, te emocje są dla mnie niezrozumiałe, tym bardziej, że pamiętam historię rodzinną związaną z powstaniem śląskimi. Moja rodzina przeniosła się w 1922 roku ... jeszcze raz to powtórzę. No i już wiemy, iż nowy śląski metropolita katowicki nie bliko na Śląsk z perspektywy karłusa z Bielszowic, ino z małopolskiej perespektwy. Toć idzie wyrozumieć iż czuje się Polakiem**



[...?] *Arcybiskup Skworc* padajom, *ize ślůnsko nacyj to nadinterpretacja*. Padajom: *żyjemy na Śląsku, ale jesteśmy Polakami. Wyboczom Ekscelecencjo, no ale to wyście som Polok, a kim są tysiące waszych wiernych ? Oni ni majom pasterza !* Szanowni Państwo ! Nie czytam dalej, bo tam jest tylko gorzej. Pytam się, niestety, władz województwa, samorządowych, co na ten temat ? Co na ten temat kiedy przekręcą następną stronę i czytam: *polskie obozy koncentracyjne !* Tak, taki jest tytuł: *polskie obozy koncentracyjne*. Mowa oczywiście o Świętochłowicach, itd. Nie mówi się *ubeckie*, nie mówi *enkawudowskie*, to było w całej Polsce – tu się mówi się *śląskie(?) obozy koncentracyjne* – tak się pisze. Protestuję zdecydowanie przeciwko tego typu sformułowaniom i zwracam się do władz wojewódzkich samorządowych i Wojewody o podjęcie stosownych działań. To nie może tak być, po prostu !

- **radny Artur Warzocha** – chciałem zabrać głos, powiedzieć parę zdań na temat tego co dzieje się w ostatnim czasie w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. NMP w Częstochowie, do którego rady społecznej zostałem Państwa decyzją powołany dwa miesiące temu, no i uczciwie podchodząc do pracy w ciele statutowym, do którego zostałem oddelegowany, chciałem się już dzisiaj, po dwóch miesiącach, podzielić się, no niestety smutnymi doświadczeniami, które mi towarzyszą. Nie chciałem zabierać głosu wtedy, kiedy omawiana była sprawa Szpitala Wojewódzkiego w Tychach, po to żeby niepotrzebnie nie dolewać oliwy do ognia, do całej tej dyskusji, poza tym uważam, że problem każdego szpitala trzeba rozpatrywać odrębnie, aczkolwiek zdaję sobie, tak jak i pewnie Państwo, doskonale sprawę z tego, że generalnie wszystkie sprawy dotyczące poszczególnych szpitali tworzą obraz polityki, którą w zakresie ochrony zdrowia prowadzi Zarząd Województwa. Ale do rzeczy ! W zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie w szpitalu w Częstochowie poświęcone problemowi tzw. połączenia oddziału ginekologii i położnictwa. Jak Państwo pamiętają, na mocy decyzji Sejmiku Województwa Śląskiego dwa szpitale w Częstochowie zostały dwa lata temu połączone w jeden specjalistyczny szpital i wówczas już moi koledzy, to była poprzednia kadencja, kontestowali ten pomysł – radni PiS mówili, że to jest zły pomysł – projekt został na siłę przeforsowany. Obiecywano wówczas gwałtowną poprawę wyników finansowych tego szpitala, uelastycznienie sposobu zarządzania, etc., czyli użyto wszelkich słów-wytrychów, które się przy takich okazjach używa. Koniec końców jak decyzja zapadła ówczesne władze województwa zobowiązały się do tego, że sposób zarządzania tym szpitalem będzie na bieżąco monitorowany i będą radni otrzymywali rzetelną informację na temat skutków połączenia. Odpowiedź na to czy mamy rzetelną informację na temat skutków połączenia szpitali w Częstochowie Państwo znają doskonale. Mają Państwo mniej więcej taką jak i ja – chociaż ja jestem, jak powiedziałem, od dwóch miesięcy członkiem rady społecznej – no i tylko dzięki temu, że doszła do skutku inicjatywa zwołania spotkania poświęconego

tematowi połączenia tych dwóch oddziałów, a co za tym idzie również na temat ogólnej sytuacji szpitala, coś więcej wiem. Generalnie kondycja Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie jest zła, żeby nie powiedzieć bardzo zła. Temu wszystkiemu towarzyszy dość specyficzny styl, że tak to określe zachowania się ze strony Dyrektora tego szpitala. Niestety, Dyrektor Pankiewicz, który – przypomnę – był, jest nadal czynnym politykiem – może w tej chwili nie czynnym, bo pozbawionym funkcji, ale był politykiem czynnie uprawiającym politykę, politykiem Platformy Obywatelskiej, zatem jest tutaj pełna odpowiedzialność polityczna za czyny Pana Dyrektora. Jest również mocno wspierany przez Pana Wicemarszałka Mariusza Kleszczewskiego. I dobrze, że jest takie wsparcie, natomiast to wsparcie moim zdaniem powinno być wsparciem rozsądnym, mądrym, również momentami krytycznym, takim, które będzie prowadziło nie do tego żeby Pan Dyrektor Pankiewicz miał pełną swobodę podejmowania decyzji i pewność, że przedstawiciel Zarządu Województwa zawsze postawi placet na tej decyzji, którą on sam podejmie, tylko to wsparcie, ta krytyka powinna być ukierunkowana w tę stronę, by w razie podejmowania decyzji niewłaściwej można się było z tej decyzji wycofać...

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ...proszę zmierzać do konkluzji...
- **radny Artur Warzocha** – ...zmierzając do konkluzji, Panie Przewodniczący i Szanowni Państwo, krytycznie oceniam, podobnie zresztą jak wiele tysięcy ludzi, którzy osobiście podpisali się pod protestem, pomysł łączenia oddziałów ginekologii i położnictwa. Sytuacja wygląda tak, że w szpitalu przy ulicy Bialskiej ...[koniec kasety 2 a]... w tym oddziale, który ma zostać zlikwidowany i przeniesiony do szpitala *na Parkitce*, czyli na ulicę Bialską, jest 65 łóżek. Połączenie jest de facto likwidacją, natomiast Dyrektor Pankiewicz cały czas z uporem maniaka używa słowa *łączenie*, tymczasem to łączenie poprzez likwidację ma skutkować tym, że docelowo w szpitalu ma być 85 łóżek już po tym tzw. połączeniu, czyli 65 łóżek zostanie zlikwidowanych. Pan Marszałek Kleszczewski w udzielonym dzisiaj wywiadzie w *Gazecie Wyborczej*, w częstochowskim dodatku, twierdzi, że tam oczywiście zostaną przeprowadzone niezbędne prace remontowe, ale te prace generalnie mają się sprowadzać tylko do odświeżenia i do odmalowania oddziału ginekologicznego, co nie zwiększy ani powierzchni, ani nie spowoduje, że powstanie nowy blok operacyjny, niezbędny, nie mówiąc już o tym ... a jeszcze przy okazji cały czas szafuje się argumentem, że przeniesienie, połączenie w ten sposób tych dwóch oddziałów, jest warunkiem niezbędnym do tego żeby oddział ów otrzymał trzeci stopień referencji. Ja nie znam żadnej wypowiedzi Pani prof. Olejek, która jest konsultantem wojewódzkim w dziedzinie ginekologii i położnictwa, która by warunkowała

przyznanie tego trzeciego stopnia referencji właśnie w ten sposób przeprowadzonym tzw. połączeniem, czyli likwidacją jednego oddziału. Proszę również zważyć, Szanowni Państwo, Szanowny Panie Marszałku, że Częstochowa ma zupełnie inną sytuację – subregion częstochowski i samo miasto – niż pas zagłębiowski–śląski. Częstochowa jako niespełna obecnie 240–tysięczne miasto jest stolicą dużego subregionu, zatem tam trzeba zachować wszelkie możliwe mechanizmy bezpieczeństwa, szczególnie właśnie na oddziale ginekologii i położnictwa, żeby np. w przypadku gdy nastąpi jakaś epidemia nie pozbawiać Częstochowy drugiego oddziału, tzw. zapasowego...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowny Panie Radny ! Z uwagi na to, że mija 10 minuta wystąpienia, konkluzję Pan przedstawił i proszę zmierzać do zakończenia uzasadnienia...

– **radny Artur Warzocha** –...proszę mi tylko Panie Przewodniczący nie odbierać głosu...

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...ależ tego nie powiedziałem. Proszę się nie gniewać, przypominam tylko, że wypowiedź trwa 10 minut...

– **radny Artur Warzocha** –...nie gniewam się na Pana. Jest Pan tak niezwykle eleganckim człowiekiem, że naprawdę trudno się na Pana gniewać. Natomiast Państwa bardzo proszę o to, po pierwsze, chciałbym się zwrócić do Pana Marszałka Województwa żeby wycofał się z jednoznacznego stwierdzenia Pana Wicemarszałka Kleszczewskiego, że decyzja w tej sprawie już zapadła, żeby tę decyzję jeszcze raz przemyśleć i przeprowadzić jeszcze raz gruntowną analizę sytuacji i dopiero później podjąć decyzję. Być może temat ten wypłynie podczas spotkania, które jest tutaj zapowiadane, dotyczącego służby zdrowia w naszym województwie, natomiast Państwa Radnych bardzo proszę również o to, abyście podejmując jeszcze raz być może tę decyzję, być może na jakimś etapie zostanieie w tę decyzję włączeni, jeszcze raz ten problem przemyśleli i dali wsparcie idei racjonalnego, zrównoważonego i nie wywołującego żadnych niebezpieczeństw i niepokojów społecznych rozwiązania tego problemu. Wiem o czym mówię, bo kiedyś też odpowiadałem za służbę zdrowia w województwie śląskim i wiem jaki to jest wrażliwy i drażliwy temat. To wszystko trzeba przeprowadzać spokojnie w atmosferze pewnego consensusu społecznego.

– **radny Paweł Kaleta** – chciałem tylko zapytać, to jest zapytanie, którego nie złożyłem w formie pisemnej przed sesją, ponieważ sądziłem, że może będzie poruszone w sprawozdaniu z działalności Zarządu, tym niemniej dyskusja się

potoczyła w trochę inną stronę. Prosiłbym tylko o taką krótką informację. Rok temu już prawie podjęliśmy uchwałę w sprawie utworzenia *Funduszu Ochrony Zabytków Przemysłowych*. Ta uchwała od tego czasu została poparta uchwałami przez wiele różnych środowisk, m.in. przez jednostki samorządu terytorialnego w naszym województwie. Zdaję sobie oczywiście sprawę, że nie od razu Kraków zbudowano i nie od razu zbudowano *fundusz odnowy zabytków Krakowa*, na którym chcemy się wzorować, tym niemniej sądzę, że bylibyśmy wdzięczni, wszyscy na tej sali, gdyby taką krótką informację w najbliższym czasie ze strony Zarządu Województwa na temat jak przedstawia się sytuacja, działania ma temat powoływania tego *Funduszu Ochrony Zabytków Przemysłowych*, gdybyśmy taką informację mogli w najbliższym czasie uzyskać.

- **radny Andrzej Sławik** – właściwie nie chciałem dzisiaj występować, ale jestem zażenowany tym co powiedział Pan Radny Sobierajski. Czesiu ! Przecież ty jesteś katolikiem. Ja nie rozumiem Twojej wypowiedzi ! Dziwna wypowiedź ! Z księdzem biskupem Wiktorem łączą mnie cztery rzeczy. Jestem katolikiem jak on. Łączy mnie górnictwo, on pracował w Bielszowicach, ja na Bobrku – dzisiaj podarowałem statwę z węgla, bł. Jana Pawła II. Trzecia rzecz – dzielnica w Rudzie Śląskiej. I ostatnią rzeczą, która mnie łączy z Księdzem Arcybiskupem – w 1966 roku on był w klasie maturalnej II LO w Rudzie Śląskiej Wirku im. Gustawa Morcinka – ja wtedy zaczynałem edukację. Czesiu ! On ze mną *godził* i ja już wiedziałem, że to będzie ksiądz, ale że tak daleko zajdzie to nie wiedziałem. Ja też jestem Polakiem ze Śląska i wcale nie uważam, że jestem gorszy niż ten co jest z Mazowsza, czy z Galicji...
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** –...Szanowny Panie Radny ! Konkluzja ?
- **radny Andrzej Sławik** – konkluzja, że nie zgadzam się z wypowiedzią Czesia i uważam, że co ? Chce zmienić arcybiskupa ?
- **radny Janusz Wita** – moje wystąpienie będzie dotyczyło rzeczy zmaterializowanych, czy też materializujących się w odróżnieniu od poprzednich, mianowicie chcę zapytać o działania w kierunku skuteczności zapewnienia poruszania się bezpłatnymi odcinkami autostrad w naszym województwie, które bądź są już gotowe, bądź niedługo się zakończą. Rok temu rozpoczęła się kampania społeczna w tym kierunku, ona się toczy, natomiast nie wiemy gdzie się potoczy, jesteśmy w okresie trudnym, ze względów gospodarczych również. Wielokrotnie w tym czasie było dowodzone, że transport jako bardzo istotny element gospodarki ma znaczenie i jego dostępność istotnie wpływa na rozwój gospodarczy, w związku z tym

pytam odnośnie podjętych działań, rokujących wysoką skuteczność, których celem byłoby ustalenie bezpłatnych możliwości poruszania się pojazdów osobowych na odcinkach autostrad, na tych odcinkach, które w zasadzie są obwodnicami w naszym województwie.

- **radny Andrzej Marszałek** – ja wniosek do Pana Marszałka Kleszczewskiego jako, że służba zdrowia to domena naszego Pana Marszałka, o spowodowanie zakazu zwoływania rad społecznych w jednostkach podległych w dniach sesji Sejmiku. Do końca roku mamy rozpisany kalendarz, wiedzą podległe jednostki kiedy to jest ... Zakaz Panie Marszałku ! Bo ja nie uczestniczyłem już w trzeciej radzie i podejrzewam, że to może jest specjalnie robione.
  
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – myślę, że w tą sprawę należałoby wkroczyć i to uregulować, żeby radni mogli wypełniać swoje obowiązki...
  
- **radny Wiesław Maras** – ja mam do Pana Marszałka prośbę, w związku z informacją, którą Pan przekazał w części swojego wystąpienia na początku sesji, że nie ma umowy podpisanej, to ja mam prośbę o to żeby jednak Zarząd skorzystał z tego zapisu umowy wieloletniej i pozwolił na zapłacenie choćby takiej proporcjonalnie kwoty, jaka wynika z pozostałej kwoty do dyspozycji związanej z dopłatami do *Przewozów Regionalnych*, bo się kończy miesiąc styczeń a *Przewozy Regionalne* nie otrzymały żadnej wpłaty, a koszty przewozowe ponoszą już przez 23 dni. W związku z powyższym niepodpisanie umowy nie wiąże się wcale z wysokością tej kwoty, a jednak brak tych kilku mln zł powoduje wielkie trudności w działaniach – żeby to nie było warunkiem: *nie podpiszecie umowy, to nie ma wpłaty*, bo z wieloletniej umowy wynika wprost, że można taką wpłatę, do tej chwili niewynegocjowaną, wpłacić, żeby mogła również i ta spółka działać prawidłowo.
  
- **radny Michał Wójcik** – wypowiadałem się na temat sportu, zdrowia – czas na jedzenie. Panie Marszałku ! Pytanie dotyczące *krupnioka*. Chciałem żebyśmy się nie wymieniali zdaniem przez media, ale bardzo dziękuję za to poparcie. Sprawa jest prestiżowa, żyje nią wielu czytelników gazet śląskich – chodzi o proces rejestracji *krupnioka* – ale żyją nią także przedsiębiorcy, to jest wielki pieniądz, który za tym idzie. Mam prośbę do Pana Marszałka żeby potwierdził czy zostaną wygosparowane środki w kwocie kilkudziesięciu tysięcy złotych żeby ten proces rejestracji ruszył wreszcie, a ja obiecuję, że doprowadzę do stworzenia konsorcjum wśród rzeźników, wędliniarzy, żeby na Śląsku, u nas, był *krupniok* zarejestrowany. I sprawa druga, mam wielką prośbę – zwróciła się do mnie społeczność lokalna z Pyrzowic o to żeby wprowadzić do porządku obrad Komisji Rozwoju sprawę dotyczącą końcówki

połączenia trasy ekspresowej z lotniskiem, ponieważ według informacji uzyskanych od miejscowych samorządowców, reprezentujących całą społeczność lokalną, w ogóle nie konsultujemy z nimi tego co i w jaki sposób będzie tam zbudowane. Oni się tego strasznie boją co tam będzie, droga czteropasmowa, czy nie, ile zostanie odciętych przedsiębiorców od możliwości sprzedaży swoich usług, czy też towarów. To jest bardzo ważna sprawa dla tych ludzi i bardzo bym prosił żeby Pan Marszałek osobiście uczestniczył w komisji, która się tym zajmie, bo rozmawiałem już z Przewodniczącym Sobierajskim na ten temat.

- **radny Witold Grim** – żeby się wpisać w ten dzisiejszy taki klimat religijny sesji, to powiem Państwu, że jestem chrześcijaninem wyznania rzymskokatolickiego – resztę jeżeli chodzi o mój życiorys, to przy innej okazji. Wzorem Pana Sobierajskiego też przyniosłem kilka tytułów prasowych, którymi chciałem się podeprzeć w swojej interpelacji, a mianowicie za pośrednictwem *Gazety Wyborczej* z dnia 13 stycznia oraz *Dziennika Zachodniego* z dnia 14-15 stycznia br. dowiedziałem się, iż NFZ dokonał podziału środków finansowych z *funduszu zapasowego* w następujący sposób: województwo mazowieckie zostało obdarowane kwotą aż 538 mln, natomiast śląskie otrzymało tylko 15 mln. Dysproporcja jest tak wielka, że trudno znaleźć rozsądne wytłumaczenie tej decyzji. Przeliczając to na wskaźniki demograficzne chciałbym wszystkim przypomnieć, że województwo mazowieckie zamieszkuje 5 mln ludzi, w województwie śląskim 4,6 mln, a więc różnica niewielka. Jesteśmy dumni z przynależności do wielkiej rodziny jaką jest Unia Europejska, której naczelnym zadaniem jest zrównoważony rozwój regionów. Jak stosuje się do tej dyrektywy NFZ dzieląc w tak niesprawiedliwy sposób środki publiczne? Jediną osobą, według mojej wiedzy, która nie odpuszcza NFZ, to znaczy nie zgadza się z tym wyjątkowo niesprawiedliwym podziałem środków finansowych jest Pan Poseł Wojciech Szarama. Pozostali nasi posłowie ze Śląska milczą, zachowują się tak jakby tego problemu nie dostrzegali – tak wynika z artykułu z *Dzienniku Zachodnim* z dnia 20 stycznia zatytułowanego: *Co twój poseł zrobił dotąd w Sejmie?* W związku z powyższym mam pytanie czy Pan Marszałek w jakiegokolwiek formie, mocno i stanowczo, protestował przeciwko takiemu podziałowi środków finansowych poprzez wysłanie stosownych pism do NFZ, Ministra Zdrowia, sejmowej i senackiej komisji ds. zdrowia. Równocześnie wnioskuję abyśmy jako Sejmik w tej kwestii zajęli stanowisko, powiadamiając, jak wymieniłem, te instytucje, jak i również poinformować wszystkie media.
- **radna Barbara Dziuk** – chciałam złożyć dzisiaj dwie interpelacje. Pierwsza zrodziła się podczas komisji wyjazdowej w Tarnowskich Górach, za co bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu, jak i dyrektorowi ... Przyjechały 32 osoby,

eksperci związani z ochroną środowiska i z gospodarką wodną. Temat wynikł po konsultacji z samorządem lokalnym – chodzi o uregulowanie rzeki Stoły. Może ja przeczytam ... *Na podstawie art. 18j Statutu Województwa Śląskiego, stanowiącego załącznik do uchwały Nr I/33/2/01 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 23 kwietnia 2001 r. z późniejszymi zmianami, zwracam się do Pana Marszałka w następującej sprawie: w centralnej części naszego województwa począwszy od Tarnowskich Gór przepływa rzeka Stoła będąca dopływem Małej Panwi i stanowiąca element zlewni Odry. Rzeka ta administrowana jest przez Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach. Od wielu lat władze miasta Tarnowskie Góry zabiegały o regulację rzeki, ponosząc jednocześnie nakłady na modernizację systemu wodno-ściekowego miasta. Pod koniec ubiegłego roku zakończono budowę Centralnej Oczyszczalni Ścieków, a obecnie kończona jest pierwsza faza projektu budowy systemu kanalizacyjnego, który to projekt współfinansowany jest przez środki unijne. Podpisano również umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie drugiej fazy budowy kanalizacji, która ma się zakończyć w 2015 roku. Miasto Tarnowskie Góry planuje wywiązać się całkowicie ze wskazań dyrektyw porządkujących gospodarkę wodno-ściekową do 2015 roku i objąć systemem kanalizacyjnym ponad 90 % mieszkańców. Budowa spójnego systemu wodno-ściekowego miasta wymaga jednak jednoczesnej regulacji odbiornika wód, jakim jest rzeka Stoła. Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych jako administrator rzeki Stoły przygotował dokumentację pierwszego etapu regulacji rzeki na odcinku 7 km oraz prowadzi prace projektowe drugiego etapu regulacji obejmującego kolejnych pięć kilometrów rzeki. Dotąd jednak nie rozpoczęto prac regulacyjnych rzeki, a ewentualne dalsze oddalanie robót powoduje stopniową dezaktualizację posiadanej dokumentacji. Wiadomo obecnie, że w roku 2012 brak jest środków na rozpoczęcie robót regulacyjnych, co budzi duże zaniepokojenie władz miasta i mieszkańców posiadających swoje nieruchomości wzdłuż rzeki Stoły, narażonych na okresowe podtopienia. Proszę zatem Pana Marszałka o podjęcie stosownych działań, w tym zabezpieczenie środków na regulację rzeki, a także spowodowanie rozpoczęcia prac w możliwie najkrótszym terminie oraz określenie czasu i zakresu planowanych prac regulacyjnych. Pragnę jednocześnie wskazać, iż sprawą gospodarki wodnej w Tarnowskich Górach zajmowała się ostatnio Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Sejmiku Województwa Śląskiego na swym wyjazdowym posiedzeniu w Tarnowskich Górach w dniu 16 stycznia bieżącego roku i stwierdzam, że wobec szybkiego tempa robót prowadzonych przez Miasto, konieczne jest przyspieszenie równoległych działań Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w zakresie regulacji rzeki Stoły. Przekazuję interpelację ... Druga interpelacja dotyczy drogi ekspresowej S 11 – dzisiaj złożyłam stosowne dokumenty w Kancelarii. Pan Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry zwrócił się prośbą o znalezienie jakiegoś punktu*

wyjściowego łączącego Tarnowskie Góry z autostradą, skierował odpowiednie pismo, jest związane *Stowarzyszenie droga S 11*, wszystkie dokumenty są do wglądu w Kancelarii, tak, że bardzo bym prosiła, bo wiem, że w lutym będzie komisja specjalnie poświęcona tym działaniom, żeby również Pan Marszałek zechciał się pochylić nad tym tematem. Wnoszę tutaj wszystkie dokumenty z Kancelarii Panu Przewodniczącemu, żeby też się zapoznał i ja składam ten sam dokument, który Pan Marszałek otrzymał w Kancelarii. A trzeci temat, już wcześniej Pan Radny mówił o gminie Ożarówce i również mam wielką prośbę, jeżeli ten temat będzie poruszany, o powiadomienie mnie, tym bardziej, że wójt Ożarowic w tych tematach ze mną współpracuje i chciałabym też ważne elementy wskazać żeby nie popełniono błędu.

- **radny Marian Ormaniec** – dwie sprawy – jedna z terenu powiatu żywieckiego, prośba o przystąpienie i realizację dwóch odcinków brakujących chodnika przy drodze wojewódzkiej – gmina Świnna – tam jest niewielki odcinek, zostały już uregulowane własności tych terenów i jest to najbardziej ruchliwe, strategiczne miejsce oraz druga część chodnika w gminie Łękawica – jedna część została zrealizowana, drugi kawałek do szkoły i kaplicy. Wójtowie deklarują wsparcie tej inwestycji także od swojej strony przy wykonaniu oświetlenia i dołożenia się także do inwestycji – w Łękawicy jest nawet pozwolenie na budowę – bardzo bym prosił. Druga sprawa, może mniej kosztowna, są takie na Żywiecczyźnie 3 punkty strategiczne gdzie jest konieczność wyznaczenia przejścia dla pieszych. Jest to niedroga inwestycja, mówię tutaj o Moszczanicy w Zadzielu(?), gdzie na bardzo długim odcinku nie ma przejścia dla pieszych, jest konieczność, ponieważ jest tam szkoła, kaplica, komisariat, a więc tu jest prośba żeby tą inwestycję w najbliższym czasie zrobić. Drugie to Jeleśnia, przy szkole, gimnazjum. To byśmy prosili żeby to w miarę możliwości także wykonać i to co tutaj składali Radni Michał i Barbara – dołączam się i dobrze by było, Panie Marszałku, aby w tradycji się stało, że jak pieniążki wykładamy i planujemy inwestycje, to na samym początku żeby to skonsultować z samorządem podstawowym, chodzi tutaj o radę sołecką, wójta, samorząd gminy. Aż uszy stają do góry jak mówią, że robi się to w ukryciu, oni się dowiadują ostatni, a mamy przykre doświadczenia z tamtej gminy jeżeli chodzi o budowę kolei, przeprowadzenia trasy. Ja bym chciał żeby Zarząd Dróg Wojewódzkich tutaj bardziej tak otwarcie i przede wszystkim to kosztuje niewiele, trochę chęci i czasu, aby to skonsultować, bo unikamy wtedy konfliktów społecznych od dołu. My dajemy pieniądze, a potem jeszcze czasami jesteśmy posądzani o jakieś złe gospodarowanie, no bo poprowadzenie tam 800 m czteropasmówki, gdzie automatycznie nie ma możliwości zjazdu i blokujemy dojazd do terenów inwestycyjnych, hotelu, czy tam, gdzie w planach zagospodarowania przestrzennego są tereny inwestycyjne pod biznes, to w dzisiejszych trudnych



czasach gospodarczych, to trochę wygląda jakbyśmy tym przedsiębiorcom *pod górkę* robili. Dlatego jest taka prośba żebyśmy w sposób normalny podchodzili do tych spraw i tu prośba – Pan Marszałek zwróci uwagę w kierownictwie ZDW – myślę, że tu jest co do tego zgoda wszystkich.

- **radny Jan Borzymowski** – ja w dwóch sprawach jeżeli można. Pierwsza sprawa, to chciałem za głosem Pana Warzochy poruszyć problem oddziału ginekologii w szpitalu *na Parkitce*. Kiedyś byłem komisji mediacyjnej, kiedy została wyrzucona stamtąd pani dyrektor oddziału wewnętrznego – przy okazji wizytowaliśmy ten szpital i o ile oddział wewnętrzny wyglądał jak lazaret, który jest dwa dni po ataku bombowym, to o tyle oddział ginekologii i położnictwa to był wzorcowy oddział, który był świeżo po remoncie, były przysposobione sale operacyjne, duże pieniądze zostały włożone w sale zabiegowe i oddział rzeczywiście wyglądał zachęcająco i lśniaco. Chciałbym spytać czy można prosić Pana Marszałka i podległe mu służby o analizę na ile ten oddział przynosi straty i czy on naprawdę musi być jako jeden z pierwszych rozpatrywany do likwidacji, do łączenia, bo budzi to moją wątpliwość, a w perspektywie tego, że budują się prywatne szpitale, które będą chciały być może przejąć ten kontrakt i tych specjalistów, bo powstaje podobno jakiś nowy w Częstochowie – ja tego nie wiem na pewno – nie wiem czy to dobry krok, tym bardziej, że na zapytanie na komisji co tam ma być, dostałem odpowiedź, że oddział neurologii, natomiast wiem, że oddział neurologii wcale się tam nie wybiera. Chciałbym prosić o to, żebyśmy mieli jakąś wizję jak ten oddział ... co tam w tym miejscu ma być, bo przypominam, że duże środki zostały zaangażowane ze strony Zarządu na remont i przysposobienie tego oddziału do tego żeby był w takim wyglądzie w jakim jest. A drugie, to mam oświadczenie, wprawdzie telefoniczne, wójta gminy Ciasna, że dysponuje pełnymi środkami – i gdyby jego gmina została uwzględniona w programie budowy *Orlików* – i składa gwarancję, że inwestycja *Orlika* zostanie skończona w terminie, a chcę powiedzieć, że jest to gmina, która jeszcze do tej pory, mimo tego, że swoich strukturach ma liceum, ma gimnazjum, zamieszkuje tam 5 tys. ludzi, nie ma takiego boiska.
- **poseł Waldemar Andzel** – ja do wypowiedzi Pana Radnego z Zagłębia. Posłowie PiS interesowali się tym tematem podziału środków, występowali, ja także występowałem z pismem w tym względzie. Bardzo dobrze, że ten temat jest poruszany. Z tego co mi Pan Radny Sobierajski mówił Sejmik także uchwałę w tej sprawie podjął, tak, że bardzo dobrze, bo niestety bardzo wiele błędnych decyzji w Warszawie jest podejmowanych na szkodę służby zdrowia. Województwo śląskie jest bardzo często traktowane jako upośledzone i o tym trzeba mówić i sygnalizować i my się tym tematem jako parlamentarzyści interesujemy. Ja bynajmniej mogę mówić za siebie i swoich kolegów z PiS. Tak samo jak chciano zlikwidować karty chipowe – na

szczęście z tych decyzji się wycofano, a to jest jeden z największych sukcesów, elementów, który był wprowadzony w służbie zdrowia i mam nadzieję, że on w przyszłości będzie wprowadzony na teren całego kraju. To wiele rzeczy na pewno by usprawniło.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Pań i Panów Radnych chce zabrać głos w *interpelacjach*, miałby pierwszeństwo przed drugą serią ... Nie ma ! Przyjmijmy zasadę, że występujemy w sprawie interpelacji, Panie Przewodniczący Klubu, raz i do końca.
- **radny Czesław Sobierajski** – no, nie wystąpiłbym drugi raz gdyby nie mój kolega, któremu muszę wybaczyć, bo powiedział o dziewiczym(?) wystąpieniu. Dziewicy się wybacza, są błędy różnego rodzaju, mam nadzieję, że wszystko będzie dalej ... tak, że tyle na ten temat ... Alleluja i do przodu, będzie lepiej...
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – przypadek powoduje, że jak się zrobi jedno odstępstwo, pojawia się drugie odstępstwo. Pan Radny Witold Grim, ale zanim Pan wystąpi jeszcze raz zapytuję czy ktoś jeszcze chce wystąpić w sprawie interpelacji ... Ja nie dyscyplinuję, chcę tylko ustalić kto jeszcze ... Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że lista radnych do interpelacji jest zamknięta ... Sprzeciwu nie ma...
- **radny Witold Grim** – tak jak mnie poinformował Pan Radny Borzymowski, muszę z pokorą przyznać się, że nie do końca byłem zorientowany, że już wcześniej Sejmik taką uchwałę przyjął, ale równocześnie chciałbym powiedzieć, że za mało jest wokół tej uchwały tzw. szumu medialnego. Większość naszego społeczeństwa, która mieszka tu na Śląsku, czerpie informacje właśnie z doniesień prasowych i ubolewam nad tym, że tak ważna i istotna uchwała przeszła tak bez echa w prasie. W związku z tym jeszcze raz proszę Pana Marszałka, że skoro pojawiają się takie negatywne opinie w prasie, żeby na drugi, trzeci dzień zwrócić się do mediów żeby również one przedstawiły nasze stanowisko, żeby ludzie, którzy tą prasę czytają nie mieli tak jednoznacznie negatywnego obioru.
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – na wszystkie interpelacje odpowiemy również w formie pisemnej, a pozwolicie Państwo, że zanim oddam głos Panu Marszałkowi Kleszczewskiemu, który w kilku słowach odniesie się wstępnie do sprawy ginekologii w Częstochowie, ja dwa słowa na temat drogi w Pyrzowicach. Oczywiście bardzo chętnie będę na komisji, natomiast chciałbym Państwa uczulić na jedną kwestię. Państwo musicie – nawet słuchając głosów niezadowolonych, a akurat Pan Wójt Ożarówic zalicza się do osób, które z zasady są niezadowolone zawsze ... Tak, ale to jest taka

przypadłość charakteru, niektórzy są wiecznymi optymistami, inni wiecznymi pesymistami, ale musimy zwracać uwagę na to, że musimy ważyć interes regionalny i musimy zważać też na interes lokalny. Ja oczywiście będę na komisji i tę sprawę szczegółowo przedstawię. Widziałem się i z Panem Wójtem i bodajże z Panem Sołtysem i Panią Starostą w tej sprawie. Na czym polega ta kwestia ? Mianowicie droga ekspresowa nie dochodzi stricte do samego lotniska w Pyrzowicach i jeszcze połączenie drogi ekspresowej z lotniskiem. To połączenie ma z kolei swoje dwie części. Jedna część stricte zależna od GTL – tu nie wchodzimy im w paradę – GTL chce żeby to była dwupasmówka i moim zdaniem ma rację. Nasz kilkusetmetrowy odcinek też chcemy żeby był dwupasmówką, z tym że ten nasz odcinek z obu stron zakończony rondami. Ja będę się upierał i bronił jak niepodległości, że takie rozwiązanie to jest racja, bo nie możemy myśleć tylko i wyłącznie o przedsiębiorcach, którzy mają swoje stacje benzynowe, względnie hotel przy tej drodze i dla których droga jednopasmowa byłaby wygodniejsza z pewnością, bo wtedy jeśli ktoś jedzie z przeciwległego pasa ma od razu możliwość zjazdu do ich firmy, ale musimy pamiętać przede wszystkim o milionach pasażerów, którzy dojeżdżają na lotnisko. To musi być droga bardzo przepustowa. Wyobraźmy sobie choćby drobną awarię, wysypanie się czegoś z TIR-a i mamy zablokowany dojazd do lotniska jeżeli jest droga jednopasmowa. Właśnie dlatego ZDW zaplanował aż dwa ronda po to, aby istniała możliwość nawrotu, aby można było, być może nadrabiając czasami 100, 200 m, ale dojechać jednak do hotelu, do innej placówki. Ale tak jak powiedziałem: bardzo chętnie porozmawiam na komisji na ten temat, ale Państwo musicie zważać na to, że z jednej strony jest kilku przedsiębiorców, a po drugiej stronie są miliony pasażerów.

- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – żałuję, że już nie ma Radnego Warzochy, że już wyszedł, opuścił posiedzenie. To jest realizacja i kierunków Województwa Śląskiego, które Zarząd przyjął w 2009 roku – restrukturyzacji naszych jednostek – ale i również realizacja uchwały sejmikowej o połączeniu. W kierunkach restrukturyzacji mamy w zasadzie wyznaczone trzy: połączenie, przekształcenie i spółki pracownicze. Jeden z takich kierunków, czyli powstanie spółki pracowniczej dzisiaj przegłosowaliśmy. Wiem jakie na początku budziły emocje te przekształcenia. Ci Państwo Radni, którzy byli w poprzedniej kadencji, wiedzą. Myślę, że to jest dobry kierunek i już teraz, przy tego typu uchwałach przekształceniowych, emocje nie mają miejsca. To jest dualizm, podwójne podejście do sytuacji. Jeśli jest sytuacja źle: *dla czego Zarząd nic nie robi ?* Jeśli Zarząd wyprzedza pewne rzeczy, to: *my się nie zgadzamy, bo chcielibyśmy żeby nie dotyczyło to akurat tej jednostki, tego oddziału.* Nikt nie zwrócił uwagi, że te dwa oddziały wygenerowały straty za ubiegły rok 4 mln zł. 4 mln zł to jest dużo dla jednego szpitala, całego, a tu jest 4 mln zł jeśli chodzi o jeden typ działalności – tylko

ginekologia. Tylko te dwie ginekologie wygenerowały takie zadłużenie. Za to nam przyjdzie za jakiś czas ... będziemy rozmawiać co się dzieje, dlaczego Zarząd nie reaguje. To nieprawda, że podejmujemy połączenie tych dwóch oddziałów jako jedno z pierwszych. Pierwsza była okulistyka – działa – hiobowe wieści, że pacjenci nie będą przyjmowani, że będzie kłopot, że też jest niedobór łóżek – nic z tych rzeczy nie miało miejsca. Połączenie stacji dializ – również kwestia epidemii była podnoszona, co się stanie jeśli będzie jakaś infekcja. Oczywiście nic z tych rzeczy nie miało miejsca, wdrożyliśmy nawet stację uzdatniania wody, podwójną, i tego chyba nie ma nikt w województwie śląskim. Następnie połączenie nefrologii – również protesty mieszkańców przed szpitalem. Nefrologia działa, zdecydowanie bezpieczniej i efektywniej, ponieważ *na Parkitce* mamy dostęp do kardiologii inwazyjnej, mamy dostęp do szeregu konsultacji, które są potrzebne w takiej dziedzinie jak nefrologia, ale również i w ginekologii. Dzięki temu uwolniła się przestrzeń, powstał oddział dla przewlekle wentylowanych, najnowocześniejszy w Polsce, jedyny w województwie śląskim, który spełnia olbrzymią rolę i tutaj jest takim dużym wentylem bezpieczeństwa dla oddziałów intensywnej opieki. To wykonaliśmy przez ten czas i to się samo nie zrobiło. To wymagało naprawdę olbrzymiej pracy i przekonywania, stąd tydzień temu ja byłem. Pomimo tego, że wiem jaka jest sytuacja, że jednak ludzie nie chcą – chcą żeby zostało tak jak jest – i tak jedziemy i przekonujemy żeby był ten dialog. Staram się jednak rozmawiać z ludźmi, pokazywać jak robią to inni, jak robią to w Polsce. Szpital św. Zofii na 90. łóżkach ma dwa razy więcej porodów niż te dwa oddziały na 160. łóżkach. Dwa razy więcej porodów ! Ja nie mówię, że ginekologie *na Parkitce* mają mieć taką normę jak w Warszawie – chociaż dlaczego nie, bo przecież algorytm jest taki sam i płaci się takie same pieniądze tu i tu z porody – ale powiedzmy, porównując do innych naszych jednostek, rzeczywiście średnia i zabiegów i porodów szczególnie na oddziale *na Parkitce* jest zdecydowanie niska. Ta *produktywność*, jak byśmy powiedzieli, jest zdecydowanie za niska, zresztą na tych dwóch oddziałach pracuje ponad 30 lekarzy, tak, że już Państwo wiecie jaka to jest skala zatrudnienia i skąd ten ujemny wynik finansowy. Natomiast będzie więcej łóżek nie tylko po malowaniu, ale będzie gruntowny remont oddziału *na Parkitce* i połączymy, i przeniesiemy pacjentki rodzące *na Parkitkę*, tak jak to miało miejsce przy poprzednich połączeniach i przenosimy zawsze do lepszych warunków. Tutaj to bezpieczeństwo będzie, rzeczywiście chcemy stworzyć trzeci stopień referencyjności i o tym rozmawiamy z Panią prof. Olejek, konsultantem ds. ginekologii. Dzięki temu na pewno część pacjentek, które teraz muszą być odsyłane i nie mogą być leczone ani w jednym, ani w drugim szpitalu, będą mogły być leczone i z drugiej strony zwiększy się wycena procedur medycznych, czyli zwiększą się przychody połączonych tych dwóch oddziałów. Też nie spełniły się te hiobowe wieści, że gdzieś tam Częstochowa straci, czy te oddziały stracą na

kontrakcie. Nie stało się tak do tej pory żeby połączenie nie było sumą kontraktów tych dwóch oddziałów. I tak będzie, porody są nielimitowane, a więc ile będzie rodzących, wszystkie zostaną przyjęte. Z drugiej strony, jeśli chodzi o tą epidemiologię, w Częstochowie jest drugi oddział ginekologiczny na Mickiewicza, tak, że Częstochowa jest zabezpieczona. Czy jest Sosnowcu drugi oddział ? Nie ma, jest jeden ! Czy jest w Tychach ? Nie ma. To nie znaczy, że trzeba w Sosnowcu otworzyć drugi żeby mieć zabezpieczenie, po prostu trzeba dobrze zorganizować pracę. W Częstochowie są teraz trzy, będą docelowo dwa oddziały ginekologiczne. Komisja Zdrowia ... wydaje mi się, że rzetelne wyniki finansowe, omawiamy je na komisji, staramy się przekazać je w szczegółach, również używając naszego najnowszego elementu oceny finansowej naszych szpitali – mamy specjalną nakładkę finansową na wszystkie systemy jakimi sprawozdają nasze jednostki do nas. Teraz jednym językiem do nas przekazują informacje. Możemy porównywać i porównujemy, robimy taki *benchmarking* między naszymi szpitalami, jesteśmy w stanie powiedzieć jak to się dzieje w tym szpitalu, dlaczego są inne wyniki w drugim i to jest analizowane. Za ubiegły rok szpital *na Parkitce* miał nadwyżkę finansową, tylko ja bym chciał żeby NFZ zapłacił nam dzięki połączeniu – czyli ujemny wynik finansowany, ale po dodaniu amortyzacji jest na plusie. Czy ma zobowiązania wymagalne przeterminowane ? Tak, ma ! I to jest największy problem tego szpitala i nie możemy generować dalszych tego typu zobowiązań. Chciałbym żeby się zmienił algorytm dla województwa śląskiego, bo uważam, że ten algorytm jest niekorzystny i żeby województwo śląskie otrzymało większą kwotę dla naszego oddziału NFZ. Co planujemy zrobić na ginekologii na PCK ? Planujemy zrobić rehabilitację neurologiczną, tam jest doskonały oddział neurologiczny, jest doskonały oddział udarowy – nie ma rehabilitacji neurologicznej z prawdziwego zdarzenia, a elementem leczenia po udarze jest dobra rehabilitacja. Dzięki temu możemy rzeczywiście przywrócić pacjentów do pełnosprawności, albo zostawić go w domu po ostrym elemencie udarowym żeby się rehabilitował – chcemy zrobić tu to leczenie kompleksowe, tak jak powinno się zrobić, dać nową ofertę dla świadczeń medycznych, szczególnie dla subregionu północnego i dla Częstochowy. Chcemy zrobić i przygotowujemy – też uwolniły się miejsca – hematologię, której nie ma do tej pory w Częstochowie, a te potrzeby są coraz większe i również z konsultantem, Panią prof. Krzemień, rozmawiamy na ten temat i jest przygotowany i myślę, że w tym roku otworzymy. To się dzieje i dzięki takim zabiegom mam nadzieję, tylko to jest perspektywa dłuższa, że ten i inne nasze szpitale dzięki konsekwentnej realizacji restrukturyzacji, i łóżek, i zatrudnienia, wyjdą na prostą. Myślę, że w tym wszystkim najważniejsza jest konsekwencja. Dlaczego nie od razu mamy pozytywny wynik finansowy ? Bo obiecaliśmy, że nie będziemy zwalniać *białego personelu*. Oni tutaj przyszli w poprzedniej kadencji protestować kiedy była uchwała połączeniowa i powiedzieliśmy: *dobrze, zagospodarujemy biały personel*. Gdyby nie było tej

konsekwencji z naszej strony, te dodatnie wyniki od razu by się pokazały. Działamy w bardzo trudnych warunkach, między stroną społeczną, między wynikiem finansowym, między typowym rachunkiem ekonomicznym, a tym co obiecaliśmy i wydaje się, że w tej ...[koniec kasety 2 b]... ta pożyczka, którą podpisał i spłata tego zadłużenia – w styczniu tego roku zostało spłacone, czyli szpital spłacił to zadłużenie, które miało PCK. Powiem, że w 2008 roku, jak tu przyszedłem, zadłużenie szpitala na PCK przewyższało już kapitał własny tego szpitala. I to są właśnie tego typu decyzje, nie są łatwe i nawet jeśli podejmiemy decyzję o połączeniu, czy przekształceniu, to za tym idzie konsekwencja i codzienna praca – tak staramy się działać.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – 12 radnych, 16 wystąpień w punkcie interpelacji wyczerpało punkt 23 porządku obrad XVII sesji. Zanim ogłoszę zamknięcie sesji uprzejmie zapraszam w imieniu Przewodniczącej Kapituły, Pani prof. Ludgardy Buzek – o godz. 14<sup>05</sup> w gabinecie Przewodniczącego odbywa się posiedzenie Kapituły. Stwierdzam, iż porządek obrad został w całości wyczerpany.

#### **24. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 13<sup>45</sup>.**